

## STAN POGODY

Dziś przeważnie słonecznie i ciepło. W nocy — pochmurno. Najwyższa temperatura około 90 stopni, a najniższa ponad 60 stopni. Wiatry południowo zachodnie z szybkością 18-tu do 25-ciu mil na godzinę.

We wtorek — prawie bez zmian. Wschód słońca o godzinie 6:37, zachód o godzinie 6:51.

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

CENA

10c

No. 222

Rok (Vol.) LII

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 21-GO WRZESNIA (SEPT.), 1959

Telephone BRunswick 8-8704

# WICEPREZ. NIXON PODBIŁ SERCA SEJMU Z.N.P. PREZ. ROZMAREK DEKOROWAŁ GO LEGIĄ HONOROWĄ

## Nixon Wypowiedział Się Za Dalszą Pomocą Ekonomiczną Dla Polski

Witany Gorąco i Owacyjnie, a Podziękowano Mu Za Jego Serdeczne Ustosunkowanie Się Do Polski Pieśnią "Sto Lat". — Gub. Ribicoff i Williams Oraz Gunther, Rozmarek i Dymek — Przemawiali Na Otwarcu Sejmu. — Sejm Powitał w Imieniu Komitetu Przedsejmowego — S. Grudziński

Hartford, Conn. (Tel. wł.) — Wczoraj w nader uroczystym nastroju i w szczerze zapelnionej pięknej sali hotelu Statler nastąpiło otwarcie Sejmu 33 ZNP. Przybyli nie tylko posłowie i posłanki Sejmu 33-go, ale i bardzo liczni goście pozamiejscowi, jak i bracia związkowa z Hartford i okolicy.

Sala, pomimo tego, że jest obszerna, nie mogła pomieścić tysięcy osób, które chciały być świadkami tej uroczystej chwili.

O godz. 2:45 po południu przewodniczący Komitetu Przedsejmowego, a prezes Gm. 58-j ZNP w Hartford, Conn. J. Zdunycz, przemówił krótko powołując do oficjalnego powitania Izby Sejmowej przewodniczącego Komitetu mec. Stanisława Grudzińskiego.

Mecenas Grudziński — to młody, bardzo zdolny związkowiec, władający świetnie językiem polskim, który w nader serdecznych słowach witał braci związkowa, przybyłą z różnych stron kraju do Hartford, wyrażając życzenia, że obrady Sejmu 33-go przyniosą organizacji naszej jak największe korzyści moralne i materialne. Po odśpiewaniu hymnów narodowych i wysłuchaniu inwokacji, oficjalnego otwarcia dokonał cenzor ZNP sędzia Blair Gunther, wygłaszając dłuższe przemówienie.

Powitanie Wiceprezydenta R. Nixona

W trakcie przemówienia cenzora przybył na salę wiceprezydent R. Nixon w towarzystwie małżonki Patrycji, w towarzystwie gubernatora stanu Connecticut Ribicoffa i stanu Michigan Williamsa, który przyjechał do Hartford wcześniej w niedzielę rano.

Sala zgromadziła Nixonowi żywiołową owację, powstając z miejsc, wiatując na jego cześć, sercem i duszą pragnąc mu wyrazić, jak wielce cieszą się z przybycia tak wybitnego gościa na Sejm Związku Narodowego Polskiego.

Gubernator stanu Connecticut Abraham Ribicoff, jako gospodarz, powitał Sejm doskonale wygłoszonym pięknym przemówieniem i przedstawił wiceprezydenta Nixona. Znowu zwrócił się wszyscy z miejsc i gorąco oklaskiwali dostojnego Gościa.

Gdy wrzeszcze po kilku minutach sala uspokoiła się — przemówił wiceprezydent Nixon.

Słowa jego pełne ciepła dla narodu polskiego podbiły serca wszystkich obecnych.

O Wizycie w Warszawie

Nawiązując do swego krótkiego pobytu w Warszawie w drodze powrotnej z Moskwy przed 7-ma tygodniami wiceprezydent Nixon mówił o serdecznym przyjęciu go przez naród polski.

Zwiedził wiele krajów i był w różnych częściach świata, ale nigdzie nie doznał tak serdecznego przyjęcia, jak w Warszawie.

Podkreślił, że jak długo żyć będzie, nigdy nie zapomni przyjęcia jakiego doznał od narodu polskiego w Warszawie.

Twarze uśmiechnięte i żywiołowe okrzyki: "Niech żyje Eisenhower", "Niech żyje Nixon", "Niech żyje Ameryka" jeszcze tkwią mu żywo w pamięci. O głębokiej miłości narodu polskiego do narodu amerykańskiego jest, oświadczył, że bezapelacyjnie przekonany, — gdyż miał dowody tego w Warszawie.

Te okrzyki były wznoszone z głębokiej miłości do Stanów Zjedn., — a Nixon jako przedstawiciel narodu amerykańskiego przyjmował je z największą czcią i szacunkiem.

O Pomocy Ekonomicznej Dla Polski

Nawiązując do kwestii dalszej pomocy ekonomicznej dla Polski wiceprezydent Nixon podkreślił, że podzielił w pełni stanowisko rządu amerykańskiego, aby narodowi polskiemu nieść dalej pomoc ekonomiczną, gdyż naród, który tyle przecierpiał i poniósł tak wielkie ofiary w życiu ludzkim i mieniu dla sprawy wolności zasługuje na naszą pomoc.

Byłoby tragedią — powiedział wiceprezydent Nixon — gdyby naród, który wykazał tak wielkie przywiązanie do Stanów Zjedn., był przez nas odsunięty od tej pomocy i od cięty od Zachodu.

Legia Honorowa ZNP

Prezes Rozmarek po przemówieniu wiceprez. Nixona poinformował go, że Zarząd Centralny ZNP uchwalił wręczyć Nixonowi najwyższe odznaczenie, jakie posiada ZNP, to jest — Złoty Krzyż Legii Honorowej — zostało mu nadane jako najwyższemu ordonnikowi i ambasadorowi wolności oraz jako najwyższemu urzędnikowi Stanów Zjedn., który ufał się do Polski po drugiej wojnie światowej i swą obecnością oraz przemówieniami wlał nadzieję i otuchę w serca narodu polskiego.

Wiceprezydent Nixon zaszczycony tym wielkim wyróżnieniem dziękował serdecznie prezesowi Rozmarkowi za ten zaszczyt.

Zegnamy przez obecnych śpiewem "Sto Lat" wiceprezydent Nixon opuścił salę wśród ogromnych owacji.

Dalsze szczegóły sprawozdania ukażą się w następnym wydaniu Dziennika Związkowego.

## AFL-CIO Grozi Zwolnieniem Produkcji

Jeśli Bał Się Białego Krawata, Mógł Założyć Czerwony



## Chruszczow Wali Pięścią w Stół i Broni Prawa Do Decydowania o Apetycie Moskali

"Stoję Na Czele Dyktatury Proletariatu, Którego Bronię Przed Kapitalizmem", Wołał

San Francisco (UPI) — Po gorzkich i oziębłych przyjęciach w Los Angeles, gdzie otwarcie zagroził "wyjściem do Rosji", sowiecki premier Nikita Chruszczow przybył do San Francisco i po urzędowych powitaniach i przyjęciach, odbył burzliwą konferencję z niektórymi przedstawicielami zorganizowanej pracy.

Prezes AFL-CIO, George Meany zbojkotował przyjęcie

Chruszczow i rozmowę z nim i wydał w tej sprawie publiczne oświadczenie.

Natomiast prezes robotników przemysłu samochodowego UAW, Walter P. Reuther, prezes unii elektrotechników, James B. Carey i kilku innych przywódców u-nijnych podejmowało Chruszczowa przekąską i ... rozmową.

"Lubię Barszcz"

Reuther przedłożył Chruszczowowi dokumentarne dowody na istnienie obozów niewolniczej pracy w Rosji, oraz imienny wykaz Węgrów zamordowanych, aresztowanych i przesładowanych po barbarzyńskim zgnieciu ich powstania z roku 1956. Chruszczow odpowiadał, że nie chce "o takich" komunistach mówić, skoro w pokoju (przyjęciu) znajdują się "dobrzy komuniści".

Rozmowa zeszła przypadkowo na — jedzenie. Prezes unii robotników przemysłu papierowego (paper makers), Paul Phillips, zapytany przez Chruszczowa co lubi jeść odpowiedział: "wołowinę". — "Ja zaś lubię barszcz", odpowiedział Chruszczow.

"Ale dlaczego i jakim prawem nakazujesz Rosjanom co mają jeść i ile spożywać?", zapytał Phillips.

Chruszczow zaczął walić pięścią w stół i wrzeszczał: "Bo stoję na czele dyktatury proletariatu, którego bronię przed kapitalizmem!"

Zapchnijmy Was

W trakcie dalszej rozmowy, Chruszczow zapowiedział, że "już wnet" Rosja wyprowadzi Stany Zjednoczone pod względem gospodarczym. Ale to jeszcze nie wszystko: — "już wnet" Stany Zjednoczone znajdą się na trzecim miejscu, a drugie miejsce, po Rosji, zajmą Chiny.

Jutro rano Chruszczow opuszcza San Francisco i udaje się do Des Moines, Iowa.

## Bezinteresowna Praca Studentów Krakowskich

Kraków (IC). — Pochodzący z VIII wieku kościół pocysterski w Rudach Raelborskich na Śląsku Opolskim padł ofiarą pożaru w 1945 roku. Po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do odbudowyabytkowej świątyni.

W czasie budowy student wydziału architektury Politechniki Krakowskiej podjęli się — mimo wielu trudności — bezinteresownie przywrócić kościołowi jego gotycką formę. Dzieła swego dokonali i obecnie kościół OO. Cystersów w Rudach uzyskał swój pierwotny wygląd.

## Kradzież Trumny Św. Władysława w Warszawie

Warszawa. (UPI) — Srebrna trumna, w której spoczywały kości św. Władysława, patrona miasta Warszawy, została skradziona z kościoła warszawskiego — ujawnił wczoraj ks. kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Polski.

Ks. Prymas podał o tym do wiadomości w liście pasterskim, wzywając katolików do strzeżenia świętych zabytków i wszelkiej wianości kościelnej.

## Listy Grożące Zabiciem Dzieci

Vichy, Francja. — (N). — Ojcowie rodzin otrzymują tutaj od pewnego czasu listy anonimowe, bez podpisu, następującej treści:

"Wpłaćcie milion franków, albo dzieci wasze zginą".

Pieniądze mają być zawinięte w papier gazetowy i położone przy brzegu rzeki Alier. Policja czyni dochodzenie celem odszukania źródła tych groźb.

## Polski Samolot Czteromotorowy

Warszawa (FEC). — W Polsce zbudowany został samolot czteromotorowy MD-12, który pomieści może 20 osób i dwóch członków załogi. Informując o tym, warszawska "Trybuna Ludu" stwierdza, że konstruktorami samolotu są prof. inż. Duleba i prof. inż. Misztal.

Duleba był jednym z konstruktorów samolotu RWD-11. Nowy samolot może rozwinać szybkość 240 kilometrów na godzinę i osiągnąć pułap 6.000 metrów. Posiada on cztery silniki o mocy 340 HP każdy. Silniki te zostały skonstruowane przez inżyniera polskiego Markiewicza. Samolot odbywa obecnie loty próbne wykonywane przez pilotów doświadczalnych z Instytutu Lotnictwa.

## Pismo Watykanu o Granicy Na Odrze i Nysie

Watykan (EZN). — Dziennik watykański z dnia 2 września podaje w obszernym streszczeniu orędzie kanclerza Adenauera do narodu polskiego w 20 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę. Robi to w formie korespondencji z Bonn. Podawany tekst orędzia "Osservatore Romano" zastanawia się nad trudnościami, jakie stoją na drodze normalizacji stosunków polsko-niemieckich i pisze o sprawie granicy, co następuje:

"Problem granicy na Odrze i Nysie odnosi się do tych byłych terytoriów niemieckich, które są obecnie zajęte przez państwo polskie. O ile chodzi o Zachód, terytoria te znajdują się pod administracją polską, w oczekiwaniu ostatecznego uregulowania sprawy poprzez traktat pokojowy; ale mało już jest takich, którzy by mieli wątpliwości co do faktu, że chodzi o granicę stałą."

Z obawy przed utratą głosów uchodźczych partie polityczne w Niemczech Zachodnich nie uznały tego faktu nigdy dotąd otwarcie."

## Żagłówki i Kajaki z Czarnej Wsi

Białystok. (P). — Dodatkowo produkcję sprzętu turystycznego podjęły warsztaty stolarskie wytwórni wyrobów precyzyjnych w Czarnej Wsi (województwo białostockie). Wykonuje się tam ładne, pomysłowe domki campingowe o powierzchni 12 do 16 metrów kwadratowych, a także żagłówki typu "Omega" i dwuosobowe kajaki.

## Przywłaszczają Cudze Honoraria

Warszawa. (ZW). — W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zakończył się proces gł. księgowego II Delegatury RSW "Prasa". Zbigniewa Kozłowskiego. Za przywłaszczenie ponad 100 tys. zł. Kozłowski skazany został na 8 lat więzienia, przepadek całego mienia i utratę praw na 3 lata.

Jak wykazał przewód sądowy, Kozłowski systematycznie od 1955 roku fałszował listy płac, przywłaszczając sobie co miesiąc poważne kwoty. Zdarzało się również, że główny księgowy honorariusz autorstwa współpracowników gazet wysyłał pocztą ... do siebie, na poste-restante.

## Chce Wyrazić Solidarność Ze Strajkiem

Plan Obejmuje Kilka Głównych Przemysłów

San Francisco (UPI). — Kierownictwo zorganizowanej pracy AFL-CIO opracowało tajne plany przewidujące zwolnienie tempa produkcji w kilku kluczowych przemysłach amerykańskich, aby tym wyrazić solidarność ze strajkującymi członkami unii robotników stalowników — United Steel Workers (USW). Korespondent United Press International powziął dziś rano wiadomość, że zwolnienie tempa pracy będzie zastosowane z chwilą, gdy prezydent Eisenhower uyska w myśl Aktu Taft-Hartley zakaz sądowy przeciw strajkowi na przeciąg 80 dni.

UAW Na Czele

Dowiedziano się tu, że zwolnienie tempa pracy planowane jest głównie przez przywódców unii robotników przemysłu samochodowego United Auto Workers (UAW). Zaden z urzędników zorganizowanej pracy jednak nie mówi o otwarcie o tych planach. Ujawnienie ich mogłoby bowiem poszczególnie unie i ich kierownictwa narazić na akcję sądową ze strony rządu.

Jeden z wysokich urzędników AFL-CIO wyraził się, że zwolnienie pracy planowane jest w przemysłach — samolotowym, elektrycznym i samochodowym. Każdy przemysł, używający większych zapasów stali do swej produkcji, może być objęty tym planem.

"Bez Entuzjazmu"

Robotnicy przemysłu samochodowego mają pod tym względem najwięcej doświadczenia i w przeszłości, gdy byli rozgiewani lub niezadowoleni, potrafili zmniejszyć produkcję o 40% — bez strajkowania.

Jedyną publiczną zapowiedź zwolnienia tempa produkcji wygłosił wczoraj Emil Hazey, sekretarz — skarbnik UAW. Powiedział on, że jeśli "będzie zakaz sądowy przeciw USW", to członkowie jego unii nie będą mieli "nadzwyczajnego entuzjazmu" w wykonaniu pracy.

Bez Innego Wyjścia

Wobec tego, że układy kontraktowe pomiędzy kierownictwem stalowni, a USW nie czynią żadnego postępu, sekretarz pracy, James P. Mitchell oświadczył przed konwencją AFL-CIO, że "nie będzie innego wyjścia", tylko rząd musi uzyskać zakaz sądowy przeciw strajkowi. Zakaz ten jednak może obowiązywać tylko przez 80 dni, po których robotnicy mogą ponownie wyjść na strajk, jeśli w międzyczasie nie dojdzie do zawarcia nowej umowy.

## Pomoc Lekarska Na Wsi Polskiej

Warszawa. (P). — Przeszło 20 tysięcy chłopów należy do wiejskich spółdzielni zdrowia, których liczba wzrosła w roku bieżącym do 70. Z pomocy lekarzy zatrudnionych w tych spółdzielniach skorzystało w pierwszym połowie roku 160 tysięcy mieszkańców wsi. Najwięcej spółdzielni zdrowia założyli chłop i województw południowo-wschodnich.

## "Pojadę Do Częstochowy Pomodlić Się o Wolność Polski" — Mówił Gub. Williams

Cały Wstęp Przemówienia Wygłosił Gubernator Stanu Michigan, M. Williams, w Języku Polskim Na Bankiecie Sejmowym, Zyskując Żywiołowe Oklaski

Hartford, Conn. (Tel. wł.) — Podczas, gdy na Polonię nurtują tu i ówdzie prądy dążące do wyeliminowania języka polskiego z życia publicznego w Ameryce, to gubernator stanu Michigan — Menon Williams, jako główny mówca na bankiecie Sejmu 33-go ZNP — wygłosił całą wstępna treść swego przemówienia w języku polskim, stwierdzając, że wyjeżdża niebawem do Polski i pojedzie specjalnie do Częstochowy, aby tam u stóp ołtarza Matki Boskiej modlić się o wolność i niepodległość narodu polskiego.

Mowa swoją angielską poświęcając polemizowaniu z oświadczeniami Chruszczowa i krytykującą bardzo ostro wizytę Chruszczowa, przepływał również bardzo często całymimi zdaniem wygłoszonymi w języku polskim.

Naturalnie słowa jego spotkały się z gorącym uznaniem i serdecznymi oklaskami.

Bankiet, który zgromadził przeszło 1.000 osób, które zapelnili do ostatniego miejsca olbrzymią salę — hotelu Statler, otworzył przewodniczący Komitetu Bankietowego — Jan Szarek. — A doskonałym toaśmistrzem był adwokat

## Sześćsetlecie Szczytna

Olsztyn. (P). — Szczytno, opisane przez Henryka Sienkiewicza w "Krzyżakach", obchodzić będzie w roku przyszłym sześćsetlecie nadania praw miejskich.

W roku jubileuszowym odbędzie się w Szczytnie wiele festynów ludowych. W zamku, gdzie według powieści Sienkiewicza więziony był Jurand ze Spychowa — po remoncie budynku, urządzone będzie muzeum.

## Dziennik Nikity Podał Krytykę Los Angeles

Moskwa (UPI). — Moskiewska "Prawda" organ oficjalny Partii Komunistycznej ZSSR i jedyny w Moskwie dziennik w poniedziałek wystąpił dzisiaj ze skargą na Los Angeles, twierdząc, że droga przejazdu premiera Nikity Chruszczowa była tam ukryta przed publicznością i że mimo to Chruszczow był "powitany gorąco."

"Prawda" ani słówkiem nie wspomina o groźbie Chruszczowa przerwania wizyty po ostrej przepprawie z p. Norris Poulson, mayorem Los Angeles.



# WINA i KARA

Powieść z życia wielkoleńskiego  
DZIEWIE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY  
Napisał H. M.

348

(Ciąg dalszy)

Służący oświadczył im, że młoda księżniczka upadła z konia i odniosła lekkie kontuzje, co zmusza ją do pozostania przez pewien czas w łóżku.

Zawiedzeni goście rozjechali się do domów z nosami spuszczonej na kwintę.

Z nich wszystkich jedynie księżę Teofil został dopuszczony do Karli.

Gdy wszedł do niej, zastał ją wprawdzie bladą, ale siedzącą wygodnie w fotelu.

Odechnął z ulgą, gdyż obawiał się, że upadek z konia pociągnął za sobą poważniejsze konsekwencje.

— Chwała Bogu, że ci się nic złego nie stało! — zawołał ucieszony.

Musiła mu szczegółowo opowiedzieć, w jaki sposób stało się nieszczęście.

Gdy przy tem, w gorących słowach przedstawiła mu dziełne zachowanie i pomoc barona Orczykowskiego, księżca ogarnęła zazdrość.

Oczy błysnęły mu dziwnym ogniem.

Swym bystrym wzrokiem spostrzegł natychmiast, że serce Karli zapaliło się ku baronowi i do głowy przyszła mu dziwna myśl, która usunęła na bok wszelkie uczucia zazdrości.

Nienawiść jego ku Marii datował się od dawna, a miała swe źródło w tem, że wówczas odrzuciła pogardliwie jego umizgi.

Pragnął gorąco hardą kobietę upokorzyć, jak najbardziej, a przecież nie ją nie mogło tak boleśnie dotknąć, jak to, że ubóstwiany przez nią mężczyzna, zwrócił swe serce ku innej.

Bo, że Karli uda się łatwo skokietować Orczykowskiego, w to nie wątpił nawet na sekundę.

Nikt lepiej nie umiał maskować swych zamiarów, niż to czynił książę Teofil Rolański.

Jeśli uda mu się odciągnąć Orczykowskiego od jego żony, dotknie ten również księżną, która kochała Marię całą duszą i podzielała z nią wszystkie smutki i radości.

Swój szatański plan zaczął natychmiast przygotowywać, przedstawiając barona jako mężczyznę nader ognistego.

Niby nawiasem nadmieniał, że właściwie nie jest on wcale mężem Marii, gdyż jego małżeństwo z nią jest nieważne, skoro pierwszy małżonek Rolański jeszcze żyje i małżeństwo to nie zostało dotąd sądownie rozwiązane.

Obliczał z góry, że baron przy swych surowych zapachach z pewnością nie poślubi dawnej artystki cyrkowej, a gdy jej miłość ku Arturowi ostygnie, będzie on ją mógł w końcu dla siebie pozyskać.

Nie bardziej nie mogło pobudzić namiętności Karli ku Arturowi, jak słowa księcia Teofila.

Wszak miał on słusność:

Orczykowski nie był mężem Marii!

Wobec tego nie przyjdzie jej młodo z trudnością rozdzielić kochającą parę, Artura odciągnąć od Marii, a samej pozyskać jego wzajemność.

Księżna Rolańska była nie mało zdziwiona, gdy od kilku dni zapanowała w zamku cisza i spokój.

Znikli goście, umilkły zabawy i tańce, tak jakby Karla nagle z Rolańską gdzieś wyjechała.

— Pewnie coś sobie zrobiła przy upadku z konia — nadmieniała księżna do swego zięcia — bo nikogo z gości nie chce przyjąć!

To samo przypuszczał również Artur, a jego myśli bezwiednie zwracały się dość często do Karli.

Nie miał odwagi, choćby ze względu na księżną, dowiadywać się z zdrowie pięknej dziewczyny.

— Któż wie — rozmyślał czy ona zna zdradzieckie plany księcia Teofila, który może użył jej tylko za narzędzie do przeprowadzenia swych zamiarów.

Zapewne uważa się za prawdziwą, uprawnioną dziewczynkę i nie ponosi w tem wszystkim żadnej winy.

Niespodziewanie przyszła mu do głowy myśl, która go formalnie zelektryzowała.

A gdyby Karli dał do zrozumienia, że jest ofiarą fałszywej i przwrotniej gry księcia,

Może ona wtedy złączyłaby się razem z nim przeciw księciu, a im obojgu udobyłoby się go zdemaskować i oszukańca jako kombinację pokrzyżować.

Maria zostalaby wówczas przywrócona do praw córki księżnej i nikt nie miałby prawa przeszkodzić księżnej w wypłaceniu Rolańskiemu połowy miliona, aby okupić wolność Marii.

Takie myśli skłoniły go wprost do poszukiwania towarzysza Karli.

Właściwie miał w Rolańowie pozostawać tylko dwa dni, a Maria wyczekiwała jego powrotu z niecierpliwością, lecz chęć rozmówienia się z Karłą zatrzymywała go.

Wreszcie trzeciego dnia zobaczył Karłą w parku. Prawie z radością pospieszył naprzeciw niej, wyciągnął rękę na powitanie i spytał o zdrowie.

Piękna twarz dziewczyny pokryła się nagle rumieńcem, a jej oczy zabłysły tajemną radością.

Odpowiedziała mu z dziewczęcą nieśmiałością, co pobudziło ten więcej Artura do nadziei, że Karłą zdołał pozyskać dla swych celów.

Ona zaś patrzyła z uradowaniem, że znajduje się koło niej i że jego piękne oczy patrzą na nią tak przyjaźnie, zupełnie inaczej, niż wtedy po pierwszym spotkaniu.

Karla była mądrą kobietą i umiała po mistrzowsku grać rolę prostej i niedoświadczonej.

Podczas, gdy spacerowali po alejach parkowych, zaczął w końcu Artur mówić o tem, co mu leżało na sercu.

Nachylając się ku niej, patrzył z powagą i ufnością w jej błyszące oczy.

— Czy mogę być wobec pani szczerzy? — spytał niespodziewanie drżącym głosem. — Odkąd panią poznałem nabrałem przekonania, że jesteś uciwłą kobietą i nie wiem całkiem, że wciągnięto cię do zbrodniczych celów!

Początkowo przeleciała się Karla, ale kobiecym instynktem odgadła zaraz, co miał baron na myśli.

— Zbrodniczych celów? — wyjąkała, udając ogromnie zmieszaną.

Nie było w tem nawet zbytniego udawania, gdyż nieoczekiwane słowa Artura wywarły a nią deprymujące wrażenie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Reżim Dąży Do Stłumienia Działalności Niepodległościowej Emigracji Polskiej

Dąży Do Ograniczenia Akcji Polaków w Wolnym Świecie Wyłącznie Do Niesienia Pomocy Materialnej Krajowi i Do Podporządkowania Polonii Zagranicznej Pod Swą Dyrektywę — Mówi Rezolucja Walnego Zjazdu SPK

Londyn (EZN). — W Londynie obradował VI Walny Zjazd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, w którym wzięło udział 35 delegatów z 14 krajów. Reprezentowane były: Afryka Płd. — inż. A. Wejtko; Belgia — S. Merlo, W. Drodowski; Francja — M. Czarniecki, S. Domański, E. Tuszewski, G. Tysowski; Hiszpania — prof. A. Deryng; Holandia — J. Minkiewicz, S. Werner; Italia — W. Zahorski; Kanada — A. Sas-Korczyński, K. Klimaszewski; Niemcy — K. Sochanik; Norwegia — E. Piwowarski; N. Zelandia — A. Obertyński; Stany Zjednoczone — J. Krzyżanowski; Szwajcaria — S.J. Karolus; Szwecja — gen. Z. Przyjałkowski, T. Norwid-Nowacki; W. Brytania — J. Baranicki, W. Biesiada, M. Czechowicz, L. Gruszecki, T. Len, A. Marchand, O. Marcinek, S. Męgle, M. Przedzimirski, W. Pawlik, A. Starnański, Z. Szadkowski, A. Treška, S. Wasik, H. Zabielski, Australia i Argentyna reprezentowane były przez pełnomocników.

Uroczystość otwarcia Zjazdu dokonał przewodniczący Rady Główn. p. Karol Ziemiński. Witał obecnych odczytał on serdeczny list ks. Arcybiskupa Gwilińskiego, którego reprezentował na zjeździe ks. Infułat B. Michalski, oraz depeszę od gen. K. Sosnkowskiego.

Następnie przemówił krótko gen. Anders podkreślając wagę SPK jako czołowej społecznej organizacji niepodległościowej. Z kolei witał zjazd: gen. K. Wiśniowski i mianem Sekretariatu Kół Oddziałowych, mjr. Cz. Głowczyński ze Stowarzyszenia Lotników i mec. W. Nadrański imieniem Samopomocy Marynarki Wojennej.

Imieniem delegatów spoza W. Brytanii przekazali pozdrowienia: inż. A. Wejtko (Afryka), K. Klimaszewski (Kanada i St. Zjedn.), A. Obertyński (N. Zelandia) i imieniem krajów pozaeuropejskich — gen. Z. Przyjałkowski (Szwecja).

Obrady Rady Głównej i Komisji

W sobotę 15 sierpnia obradowała Rada Główna. Przyjęto sprawozdanie z trzytygodniowej działalności Zarządu Głównego, sprawozdanie Komitetu Oznaki Honorowej S. P.K., wysłuchano sprawozdania i wniosków Głównego Komitetu Rewizyjnego, a także przyjęto sprawozdanie komitetu zjazdowego i jego wnioski na Zjazd Walny. Bezpośrednio potem, pod przewodnictwem inż. A. Wejtki, rozpoczął swe obrady VI Walny Zjazd. W prezydium zasiadali: M. Czechowicz, J. Minkiewicz oraz sekretarze: S. Domański i A. Obertyński. Uzupełniające sprawozdanie z pracy Zarządu Głównego złożył prezes Sobolewski, następnie wysłuchano ciekawych sprawozdań delegatów poszczególnych krajów.

Po udzieleniu absolutorium ustępującej Radzie Głównej rozpoczęło dwudniowe obrady komisji: statutowo-organizacyjnej, ogólnej i finansowej. Na czoło tematyki zjazdu wysunęły się zagadnienia struktury Stowarzyszenia przy jednoczesnym zacięciu w nim związków organizacyjnych i wspólnotę programu pracy. Uchwalono nowy Statut Główny SPK, modernizując dotychczasową strukturę, przy jednoczesnym zachowaniu jednolitości ideowej i organizacyjnej Stowarzyszenia. Ta modernizacja struktury znalazła swój statutowy wyraz przede wszystkim w dodaniu do nazwy Stowarzyszenia słów "Federacja Światowa". Zmiany struktury mają charakter znalezienia form prawnych dla istniejących procesów ewolucyjnych.

Wybór Nowej Rady

Zgodnie z uchwalonym Statutem Głównym SPK dokonał wyboru nowej Rady Głównej — prezydium w osobach: przewodniczący gen. dr R. Odziejewski, zastępcę przewodniczącego: M. Przedzimirski, Z. Szadkowski, sekretarz: dr S. Benedykt, P. Hećlak. Członkowie: W. Biesiada, W. Chmielewski, W. Dond-

giewicz, S. Krochala, K. Sabat i J. Zaba. Ponadto w skład Rady wchodzi: po dwóch przedstawicieli zarządu organizacji krajowych i po jednym przedstawicielu samodzielnym z krajów mniejszych. Wybrano również Główną Komisję Rewizyjną, do której weszli: M. Batkowski, M. Czechowicz, T. Dąbrowski, J. Dudziński, T. Jurowski, S. Kosiha, M. Piekarczyk, E. Tuszewski i G. Tysowski.

Przed zakończeniem zjazdu p. Karol Ziemiński wręczył inż. A. Wejtkę złotą odznakę honorową SPK za całokształt pracy od początku powstania SPK oraz za zasługi przy założeniu SPK w Płd. Afryce.

Dnia 18 sierpnia rozpoczęła swe obrady nowa Rada Główna pod przewodnictwem generała R. Odziejewskiego. Zadaniem jej było załatwienie wniosków i dezzyderatów przekazanych przez Walny Zjazd, uchwalenie budżetu i dokonanie wyboru nowego Zarządu Głównego oraz Komitetu Oznaki Honorowej SPK.

Budżet Zarządu

Uchwalono budżet zarządu głównego SPK, który zamyka się po stronie dochodów i wydatków kwotą 12,750 funtów szterlingów. Wybrany na dwa lata Zarząd Główny SPK jest następujący: prezes — p. Karol Ziemiński, wiceprezes dla spraw ogólnych — organizacyjnych — Stanisław Lis, wiceprezes dla spraw finansowych — Stanisław Wasik, przewodniczący zarządu spółki (PCA Ltd.) — Stefan Sobolewski, sekretarz generalny — Stanisław Lewicki, członkowie — Józef Garliński, Otto Marcinek, Adam Treška, Henryk Zabielski.

VI Walny Zjazd SPK uchwalił następujące wnioski:

W Sprawie Postawy Emigracji

Rezolucja ta, stwierdzająca, że emigracja stanowi integralną część narodu polskiego i że wola odzyskania przez państwo niepodległego bytu jest powszechna, stwierdza:

"Reżim dąży do ograniczenia działalności emigracji wyłącznie do niesienia pomocy materialnej krajowi. Reżim ma na celu podporządkowanie sobie emigracji oraz zniesienie ośrodka, który ma możliwość w sposób swobodny i niekierowany wyrażać postawę całego narodu. Reżim komunistyczny — odpowiedzialny za zbrodnicze popełnione i będzie społeczeństwa w Polsce — niema moralnego prawa wyzywania emigracji do niesienia pomocy krajowi. Emigracja bowiem od samego początku swego istnienia dzieli się w braterski sposób swymi dochodami, zdobywającymi ciężką pracę."

Podział narodu polskiego na kraj i emigrację jest sztuczny i wypaczający prawdziwy obraz rzeczywistości. Linią podziału biegnie bowiem pomiędzy tymi, którzy stanowią obecny reżim lub mu się dobrowolnie zaprzęda, a olbrzymią masą narodu w Kraju i na obczyźnie, która pragnie niepodległej Polski, wolnej od obcej przemocy i komunizmu.

Warunki życiowe zmuszają rodaków w Kraju do stałych kontaktów z administracją reżimową, choć jest ona im obca i zniechęcająca. Jednak poza tymi kontaktami, życiowo koniecznymi, nieczłowiecznym ludziom występującym się reżimowi, partii i jej licznym przybłodom są otoczeni pogardą i znajdują się poza nawiązaną społecznością polską. To nastawienie, panujące w Kraju, powinno być wskazówką i przestrogą dla tych elementów na emigracji, które w imię t. zw. realizmu politycznego lub zwykłego oportunistycznego współpracują z placówkami reżimu lub jego agenturami. Postępowanie to doprowadzić ich musi do wyobcowania się ze społecznością polską.

Z tych stwierdzeń wypływa konieczność wzmożenia dotychczasowej działalności emigracji dla realizacji zasadniczych i wspólnych celów: Polski wolnej, całej i niepodległej."

W Sprawie Jedności Działania Politycznego

VI Walny Zjazd SPK, odby-

wający się z udziałem delegatów, biorąc pod uwagę, że odzyskanie niepodległości Polski, będące zgodnym celem całej emigracji politycznej, przyswiera również kombatantom i innym organizacjom społecznym,

1) wyraża przekonanie, że jednolitość celu, działania i reprezentacji politycznej jest niezmiennym postulatem uświadomionego społeczeństwa patriotycznego w Kraju i na emigracji;

2) apeluje do wszystkich niepodległościowych ośrodków politycznych na emigracji, aby uwzględniając w akcji swojej ten postulat, wzmożyli wysiłek ku jego urzeczywistnieniu.

W Sprawie Polityki Wobec Sowietów

Walny Zjazd SPK wyraża poważne zaniepokojenie zarzyskującą się możliwością zarysowania polityki amerykańskiej wobec krajów znajdujących się pod panowaniem sowieckim, a zwłaszcza Polski. Pewne wypowiedzi amerykańskie, popierające projekty "pokojowej koegzystencji" ze Związkiem Sowieckim kosztem uznania terytorialnego status quo w Europie i zgody Stanów Zjednoczonych na włączenie krajów Europy Środkowo-Wschodniej w sposób trwały do "sowieckiej strefy wpływów" wywołają w Polsce falę wielkiego rozgoryczenia do Ameryki i w ogóle do Zachodu. Niedawne manifestacje w czasie pobytu w Polsce wiceprezidenta Nixona raz jeszcze w jasny sposób zadokumentowały przynależność Polski do świata kultury zachodniej.

Apel Do Prezydenta Stanów Zjednoczonych

Światowy Zjazd Polskich Weteranów przysyłając koleżeńskie pozdrowienia najwyższemu komendantowi armii alianckich w czasie II wojny światowej, Prezydentowi U.S.A., gen. D. Eisenhowerowi, zwraca się do niego z apelem, aby w nadchodzących rozmowach z przywódcami sowieckimi sprawą Polski znalazła swe należne miejsce.

Polska, najwrażliwszy sojusznik, najbardziej poszkodowany i skrzywdzony przez traktaty zawarte poza jej plecami z Rosją sowiecką, domaga się sprawiedliwości i przeprowadzenia wolnych wyborów pod nadzorem alianckim w granicach na wschodzie ze Lwowem i Wilnem, na północy z Królewcem, Gdańskiem i Szczecinem, na zachodzie — na Odrze i Nysie.

W Sprawie Osób Współpracujących z Reżimem i Wyjazdów

Członek SPK, współpracujący z reżimem lub jego organami, zostanie wykluczony ze Stowarzyszenia przy zastosowaniu odpowiednich przepisów statutowych.

VI Walny Zjazd podtrzymał ostrzeżenie Rady Głównej o stosunku do Kraju członków, którzy piastują stanowiska we władzach S.P.K. Krajowa organizacja SPK określała swoje stanowisko i wyciągała odpowiednie wnioski.

VI Walny Zjazd zaleca Radzie Głównej włączenie się do prac związanych z obchodem Milenium.

W Sprawie Roztoczenia Opieki Nad B. Żołnierzami Polskimi

Rezolucja ta, zwróciwszy uwagę na stałe narastający problem roztoczenia opieki nad b. żołnierzami polskimi niezadowolonym do pracy z powodu wieku lub słabego zdrowia, stwierdza, że specjalny nacisk należy położyć na uzyskanie dla nich praw kombatantek tam, gdzie prawa takie istnieją. Poza stroną materialną pozostaje strona ludzka, przeciwdziałania wytwarzaniu się nastrojów opuszczenia. Rezolucja konkluduje:

"VI Walny Zjazd SPK apeluje do wszystkich ogniw i członków Stowarzyszenia o czynną, koleżeńską pomoc tym, którzy jej potrzebują. VI Walny Zjazd SPK liczy na współdziałanie w tym zakresie całej polskiej społeczności na emigracji, a w pierwszym rzędzie na młodzież, której wysiłki i ofiary starszego pokolenia utworzą drogę do zdobycia wiedzy i ułatwili start życiowy."

W Sprawie Współpracy z Innymi Organizacjami Uchodzącymi

VI Walny Zjazd SPK z radością wita podjęte próby nawiązania stałej współpracy pomiędzy poszczególnymi re-

prezentacjami politycznymi narodów z Europy wschodniej i środkowej.

Wspólny los i wspólne cele ich emigracji powinny być czynnikiem zgodnego działania.

VI Walny Zjazd SPK stwierdza konieczność pogłębienia wzajemnych kontaktów na odcinku informacyjnym, kulturalnym i towarzyskim z poszczególnymi grupami narodowymi na emigracji, co przyczyni się do harmonijnego ułożenia się stosunków w przyszłości.

VI Walny Zjazd SPK zaleca władzom wykonawczym opracowanie praktycznych wskazówek i instrukcji do poszczególnych ogniw organizacyjnych, które na swoich terenach podjąć powinny próby zrealizowania tej współpracy w oparciu o istniejące wzory z terenów W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych A.P.

W Sprawie Radia Wolna Europa

Zaniepokojenie budzić muszą ujawnione niedawno tendencje bądź to likwidacji Radia Wolnej Europy, bądź też uczynienia z niego narzędzia dla tak rozumianej polityki koegzystencji z komunizmem. Zwycięstwo tych tendencji musiałoby być w Polsce zrozumiane jako dowód, że Stany Zjednoczone zrywają z hasłami "polityki wyzwolenia" i zachęcają Polaków do pogodzenia się z utratą niepodległości i z pośrednią okupacją Polski przez Moskwę.

Inne Rezolucje

Ponadto Walny Zjazd SPK powziął szereg rezolucji z różnych dziedzin życia emigracyjnego, m. in. w sprawie t. zw. "Roku Uchodźczego" o raz bibliotek polskich w Paryżu i Londynie. Osobna grupa rezolucji wiązała się ściśle z pracami prowadzonymi przez SPK na terenie kulturalno-oświatowym krajów wysiedlenia. Rezolucje te dotyczyły następujących spraw: Zadań i cele pracy kulturalno-oświatowej SPK; wewnętrznej pracy oświatowo-szkolnej i współpracy z innymi organizacjami; szkolenia nauczycieli i tworzenia kadry oświatowej; szkół polskich; pracy młodzieżowej; czytelnictwa i bibliotek; zespołów artystycznych.

W ramach Walnego Zjazdu SPK odbył się dnia 15 sierpnia uroczysty obchód Święta Żołnierza w teatrze La Scala, podczas którego przemawiali kolejno prezes Sobolewski, gen. T. Bór-Komorowski i gen. W. Andres.

Na akademii prezes Sobolewski podał do wiadomości uchwałę jury nagrody pisarskiej SPK, przyznawanej co roku w dniu Święta Żołnierza za pracę reprezentującą kulturę polską wobec obcych. W tym roku jury pod przewodnictwem gen. prof. M. Kułki (Polskie Towarzystwo Historyczne w W. Brytanii) przyznało nagrodę pisarską SPK Bibliotece Polskiej w Paryżu na ręce prezydium Towarzystwa Historyczno-Literackiego (100 funt. szt.), o-

## Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Na Sierpniowych Zawodach

Liczne Sensacje i Sporo Dobrych Wyników Przyniosły Mistrzostwa Rozegrane w Gdańsku

Gdańsk. (P) — Liczne sensacje i sporo dobrych wyników przyniosły mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce, rozegrane w Gdańsku. Tytuły mistrzów zdobyli:

**Mężczyźni**

100 metrów — Zieliński — 10,7. Sensacją było zajęcie drugiego miejsca przez najlepszego sprintera polskiego, Foika (również 10,7). 200 metrów — Poik — 21,1; 400 metrów — Kowalski — 47,6. Najlepszy polski czterystu-metrowiec Swatowski nie startował wskutek kontuzji, odniesionej podczas meczu z Wielką Brytanią. 800 metrów — Lewandowski St. — 1:47,9. Rekordzista Polski Makomski nie stanął na starcie biegu finałowego. 1500 metrów — Jochman — 3:45,7. Sensacją była porażka Orywała (3:46,2) oraz doskonała postawa młodzieżowego Barana (3:46,7). Czwarty był Zimny (3:49,3).

5,000 metrów — Krzyszto-wiak — 14:20,0. 10,000 metrów — Ożóg — 30:18,6. 3,000 metrów z przeszkodami — Zbikowski — 3:58,6. Maraton — Fert 2:38:06,2. 4x100 metrów — Górnik Zabrze — 42,3. 4x100 metrów — Legia Warszawa — 3:14,4. 110 metrów przez płotki — Muzyk — 14,5. 400 metrów przez płotki — Dobczyński — 53,7. Rzut dyskiem — Piątkowski — 58,53. Rzut oszczepem — Sidło — 80,81.

Rzut młotem — Ciepły — 63,19. Sensacją była porażka mistrza Europy Ruta (61,87). Pchnięcie kulą — Sosgórnik — 17,9. Skok w dal — Kropidłowski — 7,82 (rekord Polski). Grabowski nie startował. Skok wzwyż — Fabrykowski — 1,95. Skok o tyczce — Krzesiński — 4,40. Trójskok — Malcherzyk — 16,09. Mistrz Europy Schmidt niespodziewanie zajął drugie miejsce (15,93).

**Kobiety**

100 metrów — Bibro, 12,0. 200 metrów — Janiszewska — 24,3. 400 metrów — Łukaszyk — 57,4. 800 metrów — Nowakowska — 2:00,5. 4x100 metrów — Legia Warszawa — 48,7. Rzut oszczepem — Figwerówna — 50,36. Rzut dyskiem — Rykowska — 48,57. Pchnięcie kulą — Rusinówna — 14,38. Skok wzwyż — Józwiakowska — 1,66 (rekord Polski). Skok w dal — Krzesińska — 6,10. 80 metrów przez płotki — Chojnacka — 11,2.

**Polska-Anglia w Hokeju Na Trawie**

Wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 zakończył się rozegrany w Poznaniu mecz Polska-Wielka Brytania w hokeju na trawie (do przerwy 1:0). Spotkanie stało na dobrym poziomie.

## 800 Milionów Złotych Na Szkoły Tysiąclecia

Warszawa. (P) — Ponad 800 milionów złotych wypłynęło do 1 września na konta bankowe Społecznego Komitetu Budowy Szkół. Niezależnie od tego, wartość zebranych materiałów budowlanych wynosi ponad 150 milionów złotych. Chłopskie zespoły wypuły cegły w zamian za dostarczony węgiel z tak zwanej niedzieli górniczej wypaliły około 9 milionów cegieł.

## Nowa Młodość Zabytków Sandomierza

Sandomierz (P). — Odmładza się rynek starego Sandomierza — w zabytkowych kamieniczkach przeprowadza się obecnie remonty pod nadzorem konserwatorów zabytków. Zakończono już między innymi renowację domu słynnego polskiego kompozytora okresu renesansu — Mikołaja Gomółki.

## UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

**Szybkość! Punktualność Wygoda!**

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW  
W myśl naszego hasła — czy chcecie

## By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave.

Chicago 22, Ill.

## UWAGA:

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

### KUPON

Numer domu....., Nazwa ulicy....., Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone....., Stan.....

Podpis zamawiającego.....







## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid  
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS  
AND PUBLISHERS, Inc.  
1201 Milwaukee Avenue  
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę  
w Chicago i w Kanadzie

Codziennie i Sobotę  
Rocznice (1 yr.) \$18.00  
Półrocz. (6 mos.) 9.50  
Kwartal. (3 mos.) 6.00  
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Wysyłany przez Pocztę  
Poza Granicę Chicago  
w U.S.

Codziennie i Sobotę  
Rocznice (1 yr.) \$15.00  
Półrocz. (6 mos.) 9.00  
Kwartal. (3 mos.) 6.00  
Miesięcz. (1 mo.) 2.75

Tylko  
Rocznice (1 yr.) \$6.00  
Półrocz. (6 mos.) 3.50  
Kwartal. (3 mos.) 2.50

Tylko  
Rocznice (1 yr.) \$6.00  
Półrocz. (6 mos.) 3.50  
Kwartal. (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW  
Codziennie i Sobotę  
Rocznice (year) \$22.00  
Półrocz. (6 mos.) 13.00  
Kwartal. (3 mos.) 9.00

Na "Standard" (News-Stand) — Pojedynczy  
Numer Codziennie (Single Daily Copy) — 7c  
Na "Standard" (News-Stand) — Pojedynczy  
Numer Sobotni (Single Saturday Copy) — 15c

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief  
J. STAN, SWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRUNSWICK 8-8700  
Telephone to City Editor before 8 A.M.  
BRUNSWICK 8-8707

Reklamy i fotografie Redakcja nie zwraca.

## Budowa Sieci Szpiegowskiej

W centrum Londynu, tak zwanym City, władze brytyjskie wpadły na trop sieci szpiegowskiej złożonej z osób prowadzących handel z krajami bloku sowieckiego i ze studentów przybywających na studia z żelaznej kurtyny. W związku z tym wykryciem został bezwzględnie deportowany do Polski student nazwiskiem Jerzy J. Floreczykowski, a siedmiu "kucpów londyńskich" znalazło się w areszcie do ukończenia prowadzonego wciąż śledztwa.

Władze brytyjskie, jak informuje prasa, zdają sobie sprawę z tego, że pod pokrywką wymiany studentów istnieją próby przemycania agentów wywiadu, których zadaniem jest nie tylko zbieranie informacji, ale także nawiązywanie styczności z osobami, które mogłyby się przysłużyć interesom komunistycznym.

W ramach wymiany młodzieży akademickiej wyjechało do Rosji 20 studentów brytyjskich i przybyło ma 20 studentów rosyjskich. Personalna tych studentów są szczegółowo teraz badane przez władze.

Profesor John Yarwood pod którego opieką Floreczykowski odbywał studia oświadczył, że nie był on szczególnie uzdolniony. Floreczykowski sądzi o sobie, że jest bardziej zdolny niż jest w rzeczywistości. Jego znajomości techniczne nie były takie, aby obce państwo mogło je wykorzystać.

Floreczykowski prowadził spokojny tryb życia, miał przyjaciółkę Angielkę i wykrycie jego działalności szpiegowskiej było dla profesora niespodzianką.

Floreczykowski utrzymywał stosunki ze studentami angielskimi, o których przypuszczał, że mają w przyszłości zająć stanowiska w brytyjskich zakładach atomowych.

Z działalności Floreczykowskiego, jak i z nakrętych "kucpów" ma wynikać, że Moskwa pod pokrywką głoszonej hałaśliwej potrzeby współpracy pokojowej i wymiany kulturalnej usiłuje montować komunistyczne podziemia i kontakty szpiegowskie na okres przewidzianego w swym planie agresji otwartego konfliktu.

## Nowe Źródło Stali

W rejonie Lac Jeannine, w prowincji Quebec w Kanadzie, znaleziono nowe źródło stali. Złoża rudy żelaznej wysokogatunkowej są poważne. Początkowa produkcja jest przewidywana w planie na osiem milionów ton koncentratu żelaznego rocznie. Pracę zarobkową znajduje tam co najmniej pięć tysięcy ludzi. Będzie więc miejsce dla tyluż mniej więcej rodzin, dla których jest zaplanowana budowa dwóch miasteczek.

Cały ów projekt należy do Quebec Cartier Mining Company, filii U.S. Steel Corporation, największego przedsiębiorstwa stalowego w Stanach Zjednoczonych i na świecie. Quebec Cartier prowadziła tam rozległe poszukiwania i badania od roku 1952-go. Wiercenia pokryły 20 tysięcy mil kwadratowych, co kosztowało немало. Przy pomocy tak zwanego "diamentowego wiercenia" wyrzuciło około 100 tysięcy stóp sześciennych ziemi i kamiennego podglebia zanim ustalono rozmiary i wartość gatunkową tego nowego źródła stali w odległości dwadzieści mil na północ od Shelter Bay i Port Cartier nad rzeką Upper St. Lawrence.

Dalej, aby skoncentrować rudę doprowadzić do stalowni trzeba zbudować nowy port w Port Cartier, urządzenie przeładunkowe, hydroelektrownię na rzece Hart-Juane i kolej żelazną długości 193 mile. Rozpoczęcie produkcji jest przewidywane pod koniec roku 1960-go lub na początku 1961-go, nie wcześniej dla powodów wyżej wymienionych.

Dalej, aby rudę żelazną z tego źródła doprowadzić do stalowni trzeba, prócz tego co już kosztowało, wydać jeszcze co najmniej 200 milionów dolarów. Prawdopodobnie będzie kosztować dużo więcej. Tyle jednak potrzeba na przystąpienie do dzieła i Quebec Cartier Company ma mieć już w tej wysokości kredyt zapewniony w bankach kanadyjskich i amerykańskich. Trzeba tyle wydać, zaryzykować i na pewno ci, którzy tyle

ryzykują, spodziewają się słusznej dywidendy, pewnego procentu od ulokowanych funduszy bankowych, składających się z oszczędności ludzkich, również oprocentowanych.

Powyższe to obraz zwykłych narodzin większego przedsiębiorstwa, mającego zapewnić pracę zarobkową i środki egzystencji kilku tysiącom rodzin. Obraz, którego wielu nie może zrozumieć albo zrozumieć nie chce w swym nakręceniu demagogicznych poglądów na funkcjonowanie wolnego ustroju gospodarczego, w którym wolna praca zależy od wolnego kapitału i odwrotnie.

## Los Chłopów Na Podolu a Przechwałki Chruszczowa

W piętnaście lat po drugim wkroczeniu wojsk sowieckich na polskie podole, jak donosi LWIL na podstawie możliwych najbardziej wiarygodnych informacji, nadal trwa kryzys produkcji rolnej i dla każdego kto umie patrzeć, widoczny jest rażący kontrast między przechwałkami Chruszczowa o "doganianiu" Ameryki, a rzeczywistym stanem rolnictwa. System komunistyczny corocznie demonstruje swą nieudolność, a ludność wielką, zubożałą i sproletaryzowaną z tęsknotą wspomina dawne, przedwojenne czasy.

Jednym z trwałych następstw okupacji bolszewickiej będzie poważne zmniejszenie drzewostanu. Województwo tarnopolskie słynęło z dobrej gleby, ale nie miało wielkich obszarów leśnych, a w jego granicznych powiatach już występowała flora stepowa. Podczas wojny wycięto dużo drzew, ale wycenano je również później, nie oszczędzając nawet drzew owocowych, bo władze sowieckie nie umiały zorganizować dowozu drewna opałowego z leśnej części Wołynia lub z Karpat. Spalono też płoty i parkany, na które zresztą bolszewicy patrzyli zawsze bardzo niechętnie, bo przypominały, że dawniej istniały wolne gospodarstwa prywatne.

W niektórych wioskach zniknęły również stodoły. Kierownicy kółchozów wiedzieli, że w stodołach chłop zawsze potrafi coś ukryć, co nocą zabrał z kółchozowego gospodarstwa. A ponieważ chłopom pozostawiono tylko małą kłódkę zwykłe półhektarowe działki, więc bolszewicy osadzili, że teraz chłopom mogą się obejść bez stodoł, bo przecież plony mają iść do wielkich, państwowych magazynów. Więc naczelnicy gmin oświadczyli chłopom:

— Rozbierzcie swe stodoły, bo jak nie, to je spalimy!

Chłopi nie kwapili się do wykonania tego rozkazu, bo wiedzieli, jak potrzebna jest w gospodarstwie choćby mała stodoła. Ale po pewnym czasie bolszewicy wykonali swą groźbę. Poszły oczywiście z dymem nie tylko stodoły, ale — jak było do przewidzenia — także chałupy. Wobec tego w sąsiednich wioskach przerwano gospodarze sami zaczęli zbierać stodoły, by uratować przynajmniej swe chałupy.

Zmusiwszy chłopów do pracy w olbrzymich kółchozach lub sowchozach, rząd bolszewicki wciąż obiecuje, że będzie lepiej, że przetrząsnie maszynom lub światłom agrotechnikom. Ale w praktyce maszyny albo się psują albo przysyłane są za późno, bydy zdycha w olbrzymich, zbiorowych oborach, a często brakuje ziarna na siew i nawozów. Bałagan i kradzieże są nieodłączną cechą sowieckiego rolnictwa.

Co natomiast istotnie trochę pomogło wsi, to podwyżka cen produktów rolnych, przeprowadzona za czasów Chruszczowa. Sprostęgi katastrofalny stan rolnictwa, — Chruszczow kazał podwyższyć ceny za dostarczone państwu produkty. W ciągu kilku lat ceny świń i bydła wzrosły mniej więcej pięciokrotnie, a mleka i masła dwukrotnie. Oczywiście jeszcze i teraz na rynku prywatnym chłop może znacznie lepiej sprzedać to, co potrafi wyprodukować na małej działce prywatnej, ale jeśli nie znajduje nabywców, nie waha się sprzedawać państwu.

Ogólne położenie chłopów jest nadal ciężkie. Przenosiliby się oni masowo do fabryk, ale bez zgody władz sowchozu ani kółchozu opuszczać nie wolno.

To nie "kapitalistyczna" Ameryka, gdzie ludziom wolno swobodnie przenosić się z miejsca na miejsce i pracować gdzie kto chce. Zwykle mu człowiekowi nie wolno przenieść się nawet z jednego kółchozu do drugiego, sąsiedniego, bez pozwolenia władzy.

Szkoda, że o to nie był zapytany Chruszczow w Washingtonie.

## To i Owo...

Czy może dwudziestoletni młokos dyktować kobietom jak się mają ubierać? Nie chodzi o jego narzeczoną, żonę lub wielbielkę, lecz o ogół kobiet. Pani Edyta Summerskill, nieco purytańska w swych wystąpieniach angielska działaczka polityczna, twierdzi, że nie. Inne panie nie są tak zupełnie pewne. Korespondentka "Nw York Herald Tribune" Eugenia Shephard komentuje w zadumie, że modele Diora wyglądają doskonale na modelkach, ale... Sam twórca modeli, ów dwudziestotrzyletni młokos, St. Laurent stwierdza, że suknie, które każe nosić, są młodzieńcze, lecz wcale nie łatwe w noszeniu. "Nosić jak nosić" — pisze redaktorka "Eve" — "ale jak w tym siedać". Nadzieja i duma "Diora", jej młody "designer", może się wywrócić na swoim pomysł. Zarzucają mu bowiem podstęp. W zeszłym roku przecież St. Laurent twierdził, że moda krótkich sukien należy do przeszłości, gdyż trudno o naprawdę ładne kolana.

## WIÓRA SPOD PIÓRA

MARUDEROWI  
Skarżysz się na chmurę pyłu.  
to dlaczego idziesz z tyłu?

WIESZCZ I PISARZ  
Tym pisarz się różni od "wieszcz", że się streszcza.

MYŚLI POSREBRZANE  
Niekiedy żądają od jasnowidza  
żeby odczytał ich myśli, gdzie często ich brak.

Medycyna na mocy teorii utrzymuje, że serce jest szlachetnym organem, więc zaś na mocy praktyki mówi: "Nie u każdego".

Obecne czasy stworzyły nowy typ ludzi, a mianowicie: chętnych się swym ubóstwem.

Szczęściem jest że uczniowie nie wiedzą, jak mało wiedzą ich nauczyciele, a narody nie wiedzą, że ich dygnitarze nie mają o niczym pojęcia.

Dziś wychowujemy tylko lalki, a potem dziwimy się, że nie ma ludzi.

Każda nowa wolność narodów kończy się nową tyranią.

TRUDNE WYJŚCIE  
Jedynaczka "króla korków" tonie. Traci przytomność, idzie na dno. Uratowana, po dwu godzinach, odzyskuje przytomność. Rozgląda się i widzi, że jest w swoim pokoku, a przy łózku stoi ojciec.

Ojczulku! — woła. — Przysięgam, że wyjdę z tego, który mnie wyratował.

To się nie da zrobić — odpowiada flegmatycznie milioner.

Dlaczego? — Bo uratował cię pies nowofundlandzki.

MYŚLI O MAŁŻENSTWIE  
Małżeństwo jest ceremonia, w której obrączkę wkłada się na palec panny młodej i przeciąga przez nos pana młodego.

W małżeństwie żona przybiera nazwisko męża jak zwycięzca nazwę miejsca wygranej bitwy.

TEŻ PRAWDA!  
Poglądy kobiet są czystsze niż poglądy mężczyzn: kobiety częściej je zmieniają.

Jest niemożliwe, aby mnie kochała i jest niemożliwe, aby mnie nie zdradzała. Ja sam, gdybym był na jej miejscu, zdradzałbym siebie.

PO FRANCUSKU  
Także w przestworzach Francuzi chcą być kawalerami. Amerykanie nazwali swe rakiety: Explorer, Titan, Thor, Atlas i Jupiter. Brytyjczycy: Black, Bloodhound i Thunderbird, a Francuzi: Weronika i Monika.

ZASZACHOWANY SZACH  
Szach perski Reza Pahlavi miał nieprzyjemne zajście podczas swej wizyty w Londynie. Gdy wychodził z pewnego eleganckiego lokalu nocnego, pewna kotka zagadnęła go: "Halo, darling, co zamierzasz zrobić?"

Jego cesarska wysokość odrzucił grzeczne wyrażenie zaproszenia, a do towarzyszących mu panów rzekł ironicznie:

— Ona jest na pewno jedną z niewielu kobiet, o której nie będę mówił, że się z nią ożenił.

OSTATNI UŚMIECH LATA  
W szumie wędnych, pożyczanych już liści,  
Gdy żar słoneczny złotem sad zalewa  
Kwiaty swe piękne opuścić kłisze,  
W gorącym tchnieniu świat cały omdlewał

Pną się do słońca i prężą ramiona  
Pasowa róża, chryzantemy złote,  
I jarebina w koralach spragniona  
Rozchyła wargi po żar i pieczętował

Pną się goździki i uroczę dalej,  
Cichutko szepczą, lato już ucieka,  
A jesień wędzie deszcz, mgły i nostalgia,  
Kwiat piękny miszcy, zasmuca człowieka.

Słońce dopieka gdy mowa o kwiatkach,  
Lecz wczesnym zmrókiem już swą głowę chyli,  
Ostatni uśmiech dziś pięknego lata,  
Cudny — lecz krótki — jak żywot motyla

Zofia Hryniewicz

SZCZYT NAIWNOŚCI  
Turysta zwraca się do mieszkańców wioski:

— Powiedziecie mi, czy w waszym osiedlu przyszli na świat jakiegoś wiewiórki?

Wiesniak: — Wiewiórki? Nie! U nas rodzą się tylko małe dzieci. A u was w mieście jest inaczej?

## Co Życie Niesie

Mędrzec z Czarnolasu: — Po 375 Latach Twórczości Kochanowskiego Jest Tak Piękna i Ożywcza, Jak Za Jego Czasów

W sierpniu upłynęło 375 lat od śmierci pierwszego wielkiego naszego poety (a równocześnie pierwszego wielkiego poety całej Słowiańszczyzny) Jana Kochanowskiego.

Jan Kochanowski należy do tych, których pamięć żyje w narodzie stale i bez przerw.

Doceniany (co zdarza się dość rzadko) już za swego życia przez współczesnych, zażywał zasłużonej sławy i po swej śmierci, w następnych wiekach. Z czasem stał się "klasikiem" murywaną postacią naszej literatury, nieodzowną jej częścią składową. Jego utwory, raz po raz przedrukowywane, stały się własnością społeczeństwa, trafiły do antologii i do wypraw szkolnych, stały się przedmiotem dokładnych badań, studiów, opracowań krytycznych szczegółowej literackiej analizy. Prawdziwy klasyk, tak jak w literaturze francuskiej Ronsard lub Racine.

A tytuł do sławy był wielki i uzasadniony: najpierw "Treny" — przepiękny cykl wzruszających elegii wypiewanych zbolowanym sercem nad trumną ukochanej córki Urszuli; potem doskonały utwór sceniczny "Odrpaw posłów greckich", pierwszy dramat napisany w języku polskim; z kolei nieocenione "Praski", wielki zbiór krótkich, ale świetnie napisanych utworów satyryczno-obyczajowych; następnie wspaniały "Psałterz", wierszowana a natchniona przeróbka poetycka niemiernych psalmów Dawida; różnego rodzaju utwory patriotyczne, pisane gorącym uczuciem Polaka-patrioty. I wreszcie — "Pieśni" — całe mnóstwo niedużych, ale zwartych w swej treści i pysznych w swej formie wierszy miłosnych, towarzyskich, refleksyjnych i patriotycznych.

Dorobek poetycki więc obfity i bogaty. A język zawsze w tych utworach wyrobiony, wytworny i polerowany, zaś forma utworów wyszukana, artystyczny wysoki klasyczny — słowem twórczość prawdziwego, natchnionego poety. Którą to rzecz podkreślić tu należy bardzo wyraźnie i grubą linijką, a to dlatego, że pamiętała trzeba iż w owych czasach, kiedy żył i tworzył Kochanowski, mowa polska nie była jeszcze wyrobiona, i że trudno było pocić z ówczesnej jej surowca ulepić kształty należące gładkiej i wdzięcznie uformowane.

Ale owó poetycki geniusz, jakim Kochanowski był obdarzony, pozwolił mu z tego surowca, jakim był niewyrobiony ówczesny język polski, modelować i wyrzeźbić rzeczy artystycznie przepiękne, utwory o nieskazitelnej piękności formy, wiersze, w których widać, jak ich język jest posłuszny woli i myśli poety.

Miał to być społeczeństwo polskie być za co wdzieniec Kochanowskiemu. Takiej poezji jak on stworzył, Polska przedtem nie posiadała. Na jałowym do tej pory gorze poetyckiej sztuki polskiej wyrosły z nagła, za rozkazaniem Kochanowskiego, drzewa bujne i wspaniałe. Ku jego własnej sławie i ku chwale narodu.

Lecz nie tylko znakomity poeta, ale i człowiek obdarzony głęboką mądrością. Mędrzec prawdziwy, można by rzec. Co krok napotkać można ziarna jego mądrości; obyspane są nimi jego utwory: raz po raz wyskakuje z wiersza Kochanowskiego jakaś głęboka sentencja, co krok jakiś zdanie pełne trafności, co wiersz to powiedzenie zaskakujące mądrością i świadczące, jak wnikliwie umiał spoglądać poeta w głębinę życia.

Roi się od takich mądrych zdań, trafnych uwag i głębokich spostrzeżeń zwłaszcza w jego "Pieśniach". Niekiedy z nich weszły w krew społeczeństwa na trwałe, nabrawły mocy przyszłości, stały się "złotymi myśłami", jakie Polak przytacza nieraz w mowie i piśmie.

Te złote myśli wyrażał Kochanowski z taką prostotą,

## TIMELY TOPICS

### Heroic Poland's Story: Invasion And Rebirth!

The following stories about Poland were written by two veteran Tribune correspondents, Larry Rue has reported the Polish scene many times in the last two decades. He tells here of the Warsaw rebuilt since World War II. Alex Small was in Poland when the Russians invaded 20 years ago Thursday.

(Reprinted from The Chicago Tribune, Sept. 17, 1959)

By ALEX SMALL

At dawn Sept. 17, 1939, exactly 20 years ago, armed forces of the Soviet Union rolled across the eastern border of the Polish republic.

Poland thus became the first victim of the movement which carried the hammer-and-sickle flag to the banks of the Elbe river, deep in central Europe, stamped out the independence of the three Baltic republics (Estonia, Latvia, and Lithuania) and turned the nations of east-central Europe into Russian satellites.

The force invading Poland on paper, looked formidable: 30 divisions of infantry, 10 of cavalry, and 12 armored brigades. Actually it presented the picture of long lines of horse-drawn carts, beside which trudged the heavy booted, ragged, broad-faced farm-lad conscripts of all the Russian lands.

They broke into Poland in four main columns, headed for the four points, from south to north, of Równe, Sarny, Luniniec, and Baranowice. From these the Russians fanned out toward Lwów, Tarnopol, Kowel, Brzesko and Bugiem, and Białystok. They occupied Poland as far west as the Bug river, and have not left there since.

Some units of the Polish organization of border guards fired their carbines—the only weapons they had—at the invaders, but only to delay them. It was less than a beesting to the Russians. Unhurriedly, casually, even carelessly, they took possession of eastern Poland. It was one of the strange phenomena of history, but now hit mysterious if we remember the circumstances.

Western Front Broken

On Sept. 1, 16 days before, Nazi Germany had attacked the Polish republic with all its might and fury. The Polish forces, strung out thinly along the western border, without means of defense to the onslaughts of airplanes and tanks, had been broken to bits.

Within one week the Polish government fled from its endangered capital, Warsaw; by Sept. 12 the Germans were marching as they pleased over central Poland.

Now, ever since the signing of the Russo-German agreement of Aug. 23 (the so-called Molotov-Ribbentrop pact), it seemed entirely probable not only that Russia had given Hitler a free hand to attack Poland, but would claim its part of the spoils.

All doubt ceased on Sept. 17. Poland was to be wiped off the map by a fourth partition, just as it had been by the third partition of 1795.

Tribute Insulting

The wolf of the fable had his own hypocritical excuses for eating the lamb, and the Russians paid the same insulting tribute to the moral sense of the capitalist world.

On that evening of Sept. 17, I was at Sarny, when the local governor (starosta) announced that Russian soldiers had reached Rokitno, only 11 miles east of us. We turned to the Moscow radio, to hear a deep-voiced female pouring ridicule and invective on the Polish republic.

This government no longer existed, she said, eastern Poland has fallen into chaos. She wound up by saying that the noble soldiers of the Soviet Union would free their oppressed Ukrainian, Ruthenian, and White Russian, brothers from Polish capitalist tyranny.

Classic Technique

So, if the Poles were not having trouble with their Ukrainian and other minorities, the Russians intended to create it. It was, and remains, a classic technique for covering aggression: find a minority with a real or imaginary grievance, then announce yourself as the minority's champion against its own government.

The assertions of Moscow were complete fabrications, as I, who was on the spot, had good means

ryć ją, wydobywać garściami jak złote klejnoty i przyozdabiać nimi życie nasze.

Wielki poeta, znamiętny artysta, mistrz doskonałej formy i gładkiego celnego języka, tudzież — mądry człowiek, prawdziwy i głęboki mędrzec — oto Jan Kochanowski. Godzi się o tym pamiętać w dalszą, tegoroczną, 375-tą już z kolei, rocznicę jego śmierci.

A. Jakubiec

of knowing. There was a Polish government on Polish soil.

The Polish government was functioning in the makeshift capital of Krzemieniec, in the south-east corner of the country. The national police were at their post; the courts and municipal authorities were on duty. Many Ukrainians nourished grievances against Polish officials, but had mobilized and fought without a murmur. In Ukrainian territory no Polish citizens were molested.

Murder Approved

There was much disorder, of course, after the Russians let it be known that the national police, the K. O. P. men, civil officials, and capitalists (that is, any farmer who might have as much as two horses and two cows) were fair game, and that any one who shot them on sight would not be called to account.

Even this promise the Russians broke. They developed a righteous indignation against the perpetrators of miscellaneous murder whenever it suited their purposes.

Poland has always been a hard-luck nation, and this occasion was no exception.

The first fury of the German onslaught had spent itself, and their armies had to pause for regrouping. The Poles were rallying from flight; they were holding firm and even advancing around Przemyśl and Lwów. The armies of the east were methodically mobilizing around Baranowice and Luck.

Arrived with Rain

If only the rain would come and turn Poland into a bog in which German tanks would flounder, the campaign could be prolonged into the winter and by then maybe help would have come from France.

The rain which could save Poland and did come—in torrents. But that was on the night of Sept. 17, when the Russians were well over the border.

Diplomatic documents have since proved the obvious—that Germany and Russia had agreed to split up Poland. I could not be sure of this at the time we had one warning sign in one of the most foolish actions ever undertaken by Nazi Germany.

Taking seriously the Russian plea that Russia had no bombers, the Germans systematically wrecked, from the air, the one railway line which paralleled the Russian border, from Wilno to Zdobunow, and along which some defense might have been organized.

Thus the Russians could present themselves to the eastern Poles with clean hands. The Germans, not they, had done the terror bombing.

So there was nothing with to fight the Russians.

HORSEPOWER  
HORSE SENSE  
—by DUDLEY WILLEMS

A friend of mine who just bought a new car dropped by the other night—with the car, of course.

He took me for a ride on a new expressway recently completed and opened up his gleaming new package of horsepower. "Just feel that pick-up! Look at this acceleration!" he said gleefully.

I reminded him I thought new cars had to be broken in gradually. "Nonsense, horse and buggy stuff. Doesn't apply to these new cars," he replied.

Well, my friend is making what I think is a very common mistake these days. I hope he may avoid a big repair bill in a couple of months, but a letter that came to my desk this morning tells a different story.

It's a circular of the Carter Consumer Service, a public service information agency operated by the country's largest independent maker of automotive fuel systems.

It reads, "No matter what 'modern' theories you hear, your new car should be broken in carefully the first 500 miles. Working parts need to be 'seated' properly—while well lubricated to avoid scoring and overheating."

It says that a new car should be used on the open road rather than in heavy traffic. A suggested procedure is to warm it up at about 35 miles per hour. Then speed up to 40.

Every few minutes accelerate to 50 MPH and release the gas pedal. Let the car return to 40 MPH for another few minutes. This puts just enough load on the engine to help parts seat themselves.

Don't make like Barney Oldfield when you take the wheel of your new car. Follow the new car instructions the automobile manufacturer gives.

Sounds like good horsepower to me.

A. Jakubiec



# ★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

## Jeziorski, Gresik Foods And Team 6 Record Council 2 PNA Keg Shutouts

| STANDINGS       | W. | L. |
|-----------------|----|----|
| Jeziorski Foods | 3  | 0  |
| Gresik Foods    | 3  | 0  |
| Team 6          | 3  | 0  |
| Paterk F. H.    | 1  | 2  |
| Team 2          | 1  | 2  |
| Kosciuszko Hall | 0  | 3  |
| Musical Stars   | 0  | 3  |
| Tony's Lounge   | 0  | 3  |

Jeziorski Foods, featuring a 522 series by John Jeziorski and a 505 by Ed Kwasy, won 3 games from Kosciuszko Hall during last Monday night's Council 2 PNA Bowling league openers at Wozniak's Bowl, where John Ogródny, prexy of Council 2 PNA rolled out the first ball.

Chairman Desecki, Treasurer Frank Gresik and Secretary Robert Ogródny of the Council 2 PNA Bowling league were among those present at the inaugural ceremonies.

**KOSCIUSZKO HALL:** S. Rapacz 401, E. Carlson 398, W. Pawelec 378, J. Ogródny 427, J. Kedzierski 375.

**GRESIK FOOD:** J. Pivovar 499, M. Seweryn 479, F. Romanowski 457, P. Restivo 477, F. Gresik 554.

**MUSICAL STARS:** E. Benbenek 360, M. Lacy 474, P. Machala 430, M. Lush 471, S. Wozniak 528.

**TEAM 6:** J. Jugovich 362, B. Kay 508, I. Lewandowski 524, B. Okrzesik 500, T. Okrzesik 545.

**TONY'S LOUNGE:** J. Doroba 438, F. Synoga 511, F. Wiatr 494, E. Ness 461, C. Holewa 431.

**PATEREK:** F. Bazan 403, L. Bazan 415, P. Reali 469, E. Pytko 517, E. Desecki 541.

**TEAM 2:** R. McCauley 462, B. Lucek 418, E. Meheringer 510, B. Christopher 351, B. Sobek 473.

## Wells School Accepts Registrations For Non-Credit Classes

Although registration for credit classes at Wells Evening School, 936 N. Ashland Avenue, will end Thursday, September 24, adults may still register for such non-credit classes as Blueprint Reading, Radio and TV, Printing, Cooking, Sewing, Millinery, and Typing, until these classes are filled, according to Dr. Joseph H. DiLeonardo, the new principal.

Adults desiring to learn English in the beginners, intermediate or advanced classes, may register at any time. There are 14 beginners classes, 6 intermediate and 4 advanced English classes in the elementary branch. There is also an eighth grade graduating class.

Wells Evening School registrars have noticed that a large number of teenagers who quit day high school for economic or other reasons immediately register for evening school work to earn a diploma instead of permitting several years to elapse before wakening up to the necessity of graduating from high school. The "back to school" campaign carried on by the press, radio and television is bearing good fruit.

## St. Priscilla Parents Dance And Fun Evening Sept. 26

The Saint Priscilla Home and School Association will present a gala evening of fun for the Parent members of the Parish on Saturday, September 26, at 8:00 p.m.

Featured will be Square Dancing with well known caller, Mr. C. H. Taylor and group. Breaks to be filled in with ever popular Social Dancing.

The Dance get-together will be held in the lower Church at 7007 W. Addison St., Chicago. Admission will be free and sandwiches, coffee and beverages will be available.

Rev. Mr. Joseph A. McGowan, the Church Pastor and also Spiritual Moderator for the Association, together with Sister Mary Phelan, School Principal and Honorary President of the Association, hope all parents of Saint Priscilla school children will reserve this date and attend.

**Tips ON CAR CARE**

New Acrylic auto lacquers retain gloss three times longer and can be restored to showroom brilliance with a wash after months of service. Waxing and polishing, however, will still play a part in owners' prideful care, according to Du Pont laboratories.



where acrylic auto finishes were invented. Makers also of waxes and polishes, Du Pont says glamorous polishes will enhance the beauty of the finish and make restoration of the original luster easier.

Traffic film, scum, squashed bugs, and other blemishes wipe off any car finish fairly easy with a solution of a neutral car wash detergent. A cellulose sponge is generally favored. The new mirror-bright acrylics hold original color and sheen well beyond the point of previous car paints. To take full advantage of this improvement in gloss and color retention, they should be given periodic attention with wax and polish.

## Milestone Shared



Actress Shirley Temple and Hollywood's famed Brown Derby Restaurant share a mutual anniversary this year—their thirtieth birthday. Shirley was born in 1929, the year the Brown Derby opened its doors to a film-star clientele. Shirley, pictured in the renowned restaurant with her young son, Charles, is taking a last look at familiar surroundings, for the Brown Derby is undergoing complete remodeling, inside and out. In another twenty-five years, young Charles may be sitting in the "new" Derby, feeling the same nostalgia his mother does today.

## Bowling Around The World

Somewhere in North Scotland, a highlander, dressed in traditional kilts and "tam" grasps a round "stone" by an attached handle—sends it gliding down the ice. Two teammates, running alongside, help guide it toward a "tee"—a circular marker—ardently, brushing minute obstructions from its path with violent sweeps of their brooms. A point!

In Cleveland, a man takes a 16 pound ball from a rack—steps to a "tee"—hurls it spinning down a polished lane. With a loud crash, ten hardwood pins are scattered. A strike!

They're both bowling!

Whether you play on a varnished lane—a well-mowed lawn—a smooth ice rink—with two, three or no-fingered balls—even "stones"—it's a great sport.

Rapidly becoming the most popular participant sport in the world, bowling boasts an estimated 25 million enthusiasts, from Helsinki to Tokyo.

But bowling—in one form or another—has been around for more than five thousand years. Primitive man tossed stones at pointed rocks in fields to sharpen his eye—first, for battle; later, for recreation.

Egyptians first "bowed" a round stone through two "uprights" at ten wooden "pins" called the "skittles." The Dutch perfected "ninepins" and borrowed the Egyptian name for it. The Scots call their variation "curling."

During medieval times, lords and ladies amused themselves with "bowles"—lawn bowling. Earlier, missionaries attempted to convert pagan Germany by "keg-eling" the "heide"—clubbing the heathen! Wooden "kegels" (or clubs) representing pagan ways were knocked over.

## ROLLED ON "BOWLING GREEN"

When Peter Stuyvesant ruled New Amsterdam, settlers cleared a section of Battery Park—fashioned a "green for nine pins." The Present-day New Yorkers know the spot as "Bowling Green."

In Vermont and Eastern Canada, severe winters help popularize the Scottish version—"curling." Four-man teams gather to propel a 42 pound "stone" across the frozen surface of a lake—closest to a tee or marker. In warmer weather, the game moves inside—to ice rinks.

English industrial centers like Lancashire, Yorkshire and North Wales highlight the "Crown Green Game of Bowls"—Lawn bowling. Hundreds of professional players compete, twice a year, in tournaments. The "click" of wooden ball against the pine draws tens of thousands of spectators from all over England.

Tennis or "tournament bowling," the United States version, has caught on in other countries, too. Modern lanes, many built by AMF Pinspotters Inc., are attracting new enthusiasts in Germany, Norway, Sweden, Central America and, recently, Japan.

Italians still enjoy the ancient sport of "Bocci"—bowling without pins. Essentially a game of body technique and skill, it evolved from the ancient Roman game of "pugna."

## What's New

Aid to the housewife in a hurry—skewer-like devices which, when inserted into meat or poultry, speed up cooking, freezing or thawing. The pins are filled with a liquid chemical, "Freon-12," which is a heat-transfer agent, carrying heat or cold quickly. The manufacturer says the pins cut cooking time in half. They also reduce evaporation of natural juices and eliminate basting. (Thermo Pins.)

ed from the Roman feat of "putting the shot" (throwing the stone) closest to a "jack" (a mark or stake).

## "DUCKPINS" AN AMERICAN CONTRIBUTION

"Duckpins," an American contribution, first appeared in 1902. In the days before air-conditioning, one of baseball's greats, John McGraw—decided the game was too strenuous for summer play. He cut the size of ball and pin before he would let his players participate.

During one game, a news reporter remarked: "...the struck pins exploded into the air like a flock of ducks." Ever since, it's been "duckpins!"

American variations are somewhat geographic. New Englanders play "candlepins"—use pins tapered at both ends. In Pitts-burgh, it's "Rubberband duckpins"—he called because a thin strip of rubber encircles the belly of the pins—gives them more "bounce" when struck.

Perhaps the greatest boost to bowling in the United States was the adoption of a uniform set of playing rules and regulations by the American Bowling Congress at the turn of the century. Later, the bowling proprietors of America raised the standards of bowling establishments—and bowling for the family became a popular pastime.

Today's "pin palace" is a gleaming, modernized recreation spot. Children's leagues have been formed; playgrounds are supervised permitting mom to concentrate on her game, knowing her tots are safe.

## Johnny Baski Polka WOPA Show, Dances Ironsides Thursdays

A series of Thursday night WOPA Radio Shows and Free Dances have been inaugurated at the Ironsides Post 16 PLAV Hall, 1241 N. Washtenaw Ave. The public is invited to attend the dance sessions and the Johnny Baski Polka Show, which will be broadcast over Radio Station WOPA (1490 kc.-102.7 mc.), from 10:00 to 10:30 p.m.

Your host is the Ironsides Post Corp., with commentaries by Dr. Chester A. Piekarzyk, President, Ironsides Post Corp.

The finest music for your dancing pleasure will be rendered by Eddie Zima and his outstanding Polka band.

So drop in at Ironsides Post Hall every Thursday evening for several hours of delightful dancing—or tune in on the Johnny Baski Polka Show from Ironsides over WOPA (10:00 to 10:30) every Thursday night.

## Quincy, Ill., Boy Featured In Musical Program

Two student soloists, Richard Vandament, trumpeter from Quincy, Ill. and Peter Brown, violinist of Lexington, Ky., will be heard with the symphony orchestra in the recorded program, Music From the University of Illinois, Monday, September 21 (WMAQ, 1:00 a.m. CDT).

Vandament, a senior, will be featured in "Suite For Trumpet and String Orchestra" by William Latham. Brown, a graduate student in music, will play the "Adagio Ma Non Troppo" from Dvorak's "Concerto in B Minor For Violoncello and Orchestra."

## P. G. Bakers Take 2 NFC-PNA Tilts From Chasen On Bator's 235-633

| STANDINGS           | W. | L. |
|---------------------|----|----|
| P. G. Baking        | 2  | 1  |
| Edgemoor Heating    | 2  | 1  |
| Mueller Engineering | 2  | 1  |
| Chasen Funeral Home | 1  | 2  |
| Sol's Barber Shop   | 1  | 2  |
| ESR Sales           | 1  | 2  |
| Belmont Savings     | 1  | 2  |

S. Bator posted a 235 first game and 633 series and Ted Zajac chipped in with a 552 to spark P. G. Baking Co. to a pair of triumphs over Chasen Funeral Home as the 1959-60 National Fellowship Club PNA Bowling league opened last Monday night at 20th Century Alleys with an 8-team field. J. Zyk rolled 580 and W. Chasen 505 for the losers.

Johnson-Hintzke nipped Belmont-Central Federal Savings, 2 to 1, with the aid of a 508 by Ray Mazur, a 504 by Ed Niewiadomski and a 501 by S. Fess. Ed Niewiadomski tallied 473 for B-C.

Roman Tomaszewski's 510 net-

ted Edgemoor Heating a pair at the expense of E-S-R Sales, whose attack featured a 495 by R. Kraft. Mueller Engineering turned back Sol's Barber Shop, 2 to 1, when S. Muscarello, shot a 502 and E. Borke 501. K. Domino threw a 504 and R. Gats 502 for Sol's.

**CHASEN F. H.:** C. Handzel 497, E. Bogucki 485, W. Chasen 505, E. Handzel 453, J. Zyk 580.

**P.G. BAKING CO.:** T. Zajac 552, H. Kaminski 449, E. Kocol 478, L. Brudnicki 474, S. Bator 633.

**JOHNSON-HINTZKE:** E. Niewiadomski 504, R. Bojar 488, S. Fess 501, W. Mazur 484, R. Mazur 508.

**BELMONT SAVINGS:** R. Wanke 370, T. Peszywaski 381, E. Wodniakowski 473, E. Peszywaski 342.

**EDGEBROOK HEATING:** C. Tomas 490, T. Niewiadomski 457, R. Tomaszewski 510, L. Tomaszewski 451, G. Westgaard 498.

**ESR SALES:** R. Bielewiski 398, R. Swarny 433, M. Osga 425, R. Kraft 495.

**MUELLER ENGINEERING:** G. Blomquist 458, T. Berg 435, E. Gilkeson 422, S. Muscarello 502, E. Borke 501.

**SOL'S BARBER SHOP:** E. Rable 414, S. Andreozzi 423, J. Calabrese 483, R. Gats 502, K. Domino 504.

## Hi-Fi

The cartridge presented audio engineers with their toughest design problem in record stereo. Instead of picking up one sound from a record, a single stylus now had to pick up two. And it had to feed them into a cartridge that had to keep them separated until they were passed on to the pre-amplifier.

Stereo also increased the problems of compliance, which is the ability of a stylus to move freely up, down and sideways.

Many of the stereo cartridges that came out last fall have now been reworked, not that all of them were poor.

Some were amazingly good. But a buyer is now likely to get a better break in both price and quality.

An example is the new Grado custom series of stereo cartridges. Joe Grado, whose factory and laboratory is in Brooklyn, N. Y., has just put the new series on the market. A test indicated it is one of the best on the market.

The new custom cartridge costs about \$17 less than the master stereo cartridge that Grado, a former watchmaker, brought out almost a year ago.

He claims for the new cartridge a frequency response of 10 to 24,000 cycles per second per channel, which is more than any human being can hear and more than is put on stereo records.

He also claims a channel separation "in excess of 20 decibels" regardless of the frequency that is being picked up on the channels and a tracking force of three grams.

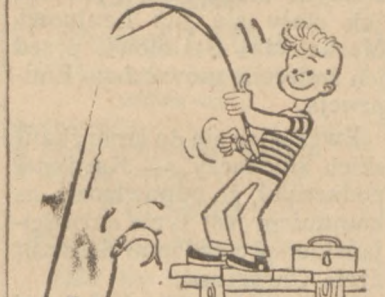
At this force, Grado says, stylus wear is almost nil, so he guarantees the stylus for five years from the date of manufacture.

The cartridge is of the moving coil type. That is, the coils, in which the stylus generates a minute current, actually move.

Grado's new cartridge operates with either changer or turntable. Gado makes a pickup arm of walnut, for which he claims an extremely low resonance point, but he says his cartridge will fit in any pickup arm.

## SA 7 FOLLOWS FUGITIVE OVER BORDER

Special Agent Phil Conroy, played by Lloyd Nolan, poses as a narcotics peddler when he follows a fugitive to San Diego in "Border Masquerade," the SA 7 episode for Tuesday, September 29, (WNBQ-Channel 5, 9:30 p.m., CDT) (black and white only).



## MORE FUN FISHING

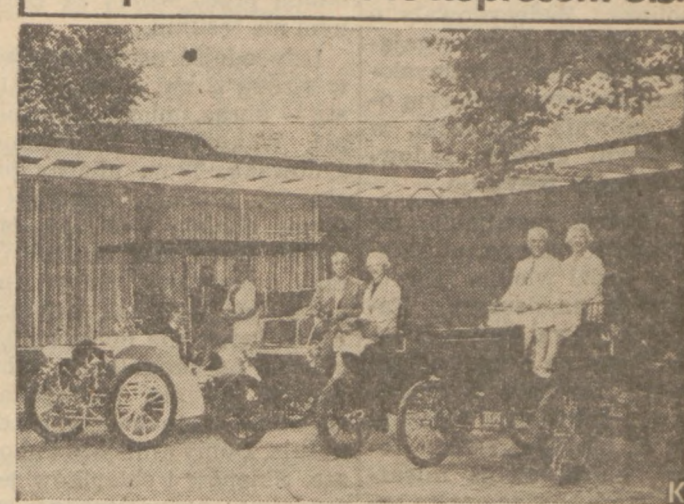
Biggest "fun" trend is toward lighter—and lighter—fishing rods and line. Try a four-ounce spinning rod and a flexible monofilament line. One of the newest, Du Pont's "Silver" monofilament spinning line, is small in diameter, limp and coiled, and is engineered with as much as one-third less stretch than standard monofilaments. This leaves just enough stretch to take the shock out of extreme heavy pulls. With today's equipment (and don't forget the new miniature lures), enticing the crappie or gamey "sunny" can be as much fun as that big trip for the muskies.

## She's Back On TV



"THE DONNA REED SHOW," which firmly established itself in its first year on TV, returns for its second season this October in a new time period. Donna, her TV husband—Dr. Alex Stone—and the two personable youngsters, Mary and Jeff, will be back with their brand new series and some exciting comedy plots. The show will be seen on Thursdays this season, on the ABC-TV network.

## Antique Steam Car to Represent U.S.



An 1899 chain-driven steam car won a victory over twenty-four of America's oldest antique automobiles meeting in New York City's Central Park. The Locomobile steamer, (right) owned by Mr. Warren S.

Welant of Newark, Ohio, will represent the United States and carry the Antique Automobile Club of America's banner in the internationally famous London to Brighton Commemorative Run celebrating the repeal of Britain's 1896 law requiring a man on foot waving a red flag to precede an automobile.

America's oldest and rarest antique automobiles came from all over the United States to drive up Fifth Avenue under the sponsorship of the Four Roses Antique Foundation, a non-profit organization dedicated to recognition of individuals and organizations preserving our historic past. First

alternate to the English Rally, taking place on November 1 in London, England, was a 1903 Curved-Dash Oldsmobile (center) that once belonged to Barney Oldfield, the famous automobile racer. The Curved Dash Olds is owned by another Ohioan, Mr. Ray M. Henry of North Benton, Ohio.

Second alternate was Richard A. Teague, an automotive designer of Birmingham, Michigan, and his 1904 Model L Packard, (left).

The Four Roses Antique Foundation also presented twenty-one certificates of distinguished merit to other participants.

### Ten Word INTELLIGRAM

Check the correct word:

- 1—France has (lowered) (raised) the value of the franc.
- 2—Americans visiting France will get (more) (less) francs for their dollars.
- 3—Most widely used monetary unit in international trade is the (dollar) (franc) (pound sterling).
- 4—Alaska (has not) (has) been officially proclaimed a state.
- 5—The "talking" satellite is expected to stay aloft until about (April) (February).
- 6—Charlie Chaplin (has not) (has) settled his tax problems with Uncle Sam.
- 7—New York newspapers (are) (are not) still strikebound.
- 8—Cuban rebel leader is (Fulgencio Batista) (Fidel Castro).
- 9—Russia's deadline on making Berlin a "free city" is for late (July) (May).
- 10—In the U.S., copyrighted material is protected for (17) (28) years.

Count 10 for each correct choice. A score of 0-20 is poor; 30-60, fair; 70-80, good; 90-100, excellent.

### Decoded Intelligram

1—Lowered, 2—More, 3—Pound sterling, 4—Has, 5—February, 6—Has not, 7—Are not, 8—Castro, 9—May, 10—28.

### National Banner

HORIZONTAL

- 1 Depicted is the flag of —
- 2 It — is its largest river
- 3 Interstices
- 4 Stage whisper
- 5 Negative word
- 6 Fold
- 7 Reviser
- 8 About (ab.)
- 9 Oriental plant
- 10 Feel
- 11 Summer (Fr.)
- 12 Exist
- 13 Diphthong
- 14 Ireland
- 15 Animal fat
- 16 Artificial language
- 17 That thing
- 18 Arent
- 19 Foundation
- 20 Esau's later name
- 21 Measure of area
- 22 Accomplish
- 23 Ship's record
- 24 Engages
- 25 Fondle
- 26 River in Portugal
- 27 Worship
- 28 Unit
- 29 Mohammedan religion
- 30 Lightest
- 31 Prehistoric weapons
- 32 Argues

VERTICAL

- 1 River in Europe
- 2 Gnarver
- 3 Italian river
- 4 Month (ab.)
- 5 Mountains
- 6 Chest rattle
- 7 Sharp
- 8 Fence portal
- 9 Pronoun
- 10 Mince
- 11 Nymph
- 12 Large city in this country
- 13 Rainbow
- 14 Observe
- 15 Entice
- 16 Initiated
- 17 Borders on the — sea
- 18 Waken
- 19 Large city in this country
- 20 Sacred cantatas
- 21 Excoriate
- 22 Cured meats
- 23 Psyche part
- 24 Highway
- 25 Great Lake
- 26 South
- 27 European
- 28 Writer of poetry
- 29 Near
- 30 Medical suffix

## My Neighbors



"Hello, dear. How are you coming along with the driving lessons?"

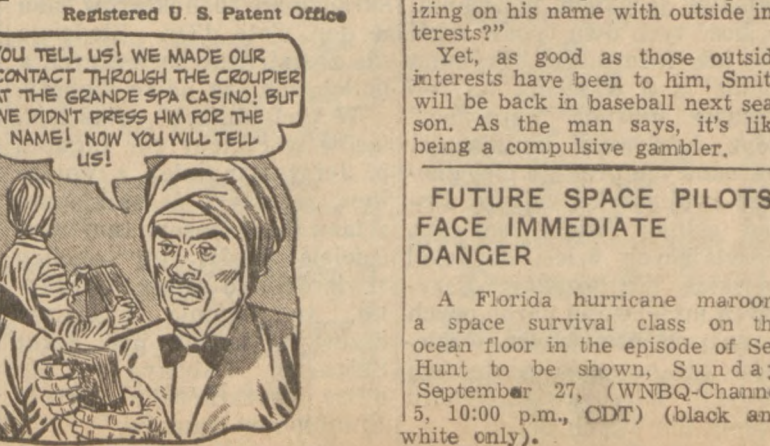
## Secret Agent X9



## By Mel Graff



## Future Space Pilots Face Immediate Danger





# Trzy Oblicza Fabrycznego Miasta Łodzi

## Na Ukształtowanie Się Wielkiego Miasta Wpłynął Obcy Kapitał

Mówić o krajobrazie i zabytkach, gdy się mówi o Łodzi, to rzecz trochę kłopotliwa. Bo przecież powszechną opinią jest, że Łódź była miastem brzydkim zarówno krajobrazowo, jak architektonicznie. A jednak, nie ma takiego miejsca na świecie, któreby i krajobrazowo i architektonicznie nie miało jakiegoś wyrazu. I któreby dla ludzi, co się tam urodziło i tam spędziło większą część swojego życia nie miało uroku czegoś, co owiane jest miłymi wspomnieniami i co potrafiłoby zabłysnąć jakąś niedostrzeganą dla innych iskrą prawdziwego piękna.

### Maleńkie Miasteczko

Łódź w czasach przedrozbiorowych była maleńkim miasteczkiem. Wielkim miastem przemysłowym — drugim co do wielkości w Polsce — stało się dopiero w wieku 19-tym. Naród polski prawie nie miał wpływu na ukształtowanie się jej wielkomiejskiego oblicza. Zdecydowały o nim w sposób rozstrzygający: kapitał wielkoprzemysłowy obcy, we wcześniejszym okresie głównie niemiecki, w późniejszym głównie żydowski — i rządy rosyjskie.

W okresie rozwijania się przemysłu łódzkiego, powstały w Łodzi wielkie fabryki jak grzyby po deszczu. Fabrykant kupował kawał gruntu i budował na nim, a potem w miarę wzrostu przedsiębiorstwa, powiększał i rozbudowywał fabrykę, składy towarów, biura, swoje mieszkanie (które bardzo często było z charakteru i nawet z nazwą pałacem), oraz mieszkanin robotnicze. Powstało jakby zamknięte w sobie miasteczko, o którego ukształtowaniu, obliczu architektonicznym i całym życiu decydowała wola fabrykanta. A ten fabrykant przecież nie był Polakiem. Często nawet nie umiał mówić po polsku. Budował on Łódź w postaci wielkiego obozowiska, na obcej ziemi, na chwilowy popas, bez myśli o dalekich pokoleniach, a więc obozowisko w którym wspaniałe, pełne kolonizatorskiego zabytku rezydencje graniczą o miedzę ze śmietnikami i w którym olbrzymie bogactwa styka się z rozpaczliwą nędzą.

### Rządy Rosyjskie

Drugim czynnikiem, który wycisnął na Łodzi swe piętno, były rządy rosyjskie. Łódź pod rządami rosyjskimi nie posiadała samorządu; nie posiadała ani obywateli, ani nawet mianowanej rady miejskiej. Rządzili nią rosyjscy urzędnicy. Nie opracowali oni planu regulacyjnego, nie dali miastu linii urbanistycznych, nie zbudowali żadnych pięknych gmachów miejskich, nie zatoszczyli się nawet o takie rzeczy jak wodociąg i kanalizacja, albo jak nałożenie tamy krzykliwej, jarmarcznej reklamie zbyt jaskrawych wywieszek sklepowych.

Dopiero polskie rządy w dwudziestolecie niepodległości zrobiły co się dało, by Łódź zagospodarować, uporządkować, ozdobić. Łódź stała się przez to miastem pięknym. Zrobiła się jednak miastem — znośnym. Miała nie najgorsze nowe dzielnice mieszkalne, kilka pomników, była czysta, świećła porządkiem, miała dobrze uregulowany ruch uliczny, porządek jezdni i chodniki, sprawne komunikacje, dostatnie sklepy, wysmienite szkoły.

Łódź zbudowana jest w szachownicę; ulice jej krzyżują



SEN TRWAŁ KRÓTKO. — 14 lat licząca Marjorie Lenore Bennett z Washington, Pa., wybrała się wraz ze swym 5 lat liczącym brakiem, Rolandem, do Los Angeles w Kalifornii, planując karierę na filmie, jako przyszła gwiazda i sukcesyściowa. Na drodze wzięła z sobą 75 dolarów, które szybko się rozszedły na jazdę autobusem i sandwiche i obecnie sen młodej Marjorie ma się ku końcowi, przyjmując nieprzewidywany przez nią obrót. Oczekuje ona w Domu Młodzieżowym w Los Angeles, kiedy zostanie odesłana do domu.

## 13,400,000 Pobiera Social Security w Stanach Zjedn.

Washington. (UPI). — Cośkolwiek ponad 13,400,000 kobiet, mężczyzn i dzieci pobierało w sierpniu wypłaty z funduszu ubezpieczenia społecznego (Social Security), jak to wykazuje raport sekretarza zdrowia, oświaty i opieki społecznej, Arthura S. Fleminga.

W ostatnich dwunastu miesiącach blisko 190,000 osób zaczęło pobierać wypłaty, do których upoważnia ich nowe, liberalizowane prawo Social Security. Według dawniejszego tekstu ustawy, osoby te nie byłyby uprawnione do wypłat.

Fleming podkreśla, że "bardzo wielu ludzi" jest upoważnionych do wypłat w myśl ulepszonego prawa, ale nie wiedzą o tym, albo też nikt

## Kard. Cushing Nazywa Wizytę Chruszczowa 'Kanonizacją' Komuniz.

### Wzywa Wiernych Do Modłów i Ożywienia Życia Na Wzór Chrystusa—Do Walki z Komunizmem

Konspiracja komunizmu otrzymała swój chrzest, gdy rząd nasz uznał Rosję komunistyczną, a ostatnie udzieliłmy jej także aktu kanonizacji, zapraszając liderów komunizmu do naszego kraju — powiedział tu w niedzielę, Richard Kardynał Cushing, biskup rzymsko-katolicki z Bostonu.

Przemawiając na programie radiowym prowadzonym przez byłego dziekana prawa katolickiego uniwersytetu, Notre Dame, Clarence E. Manion, Jego Eminencja, Kardynał Cushing dowodził także, iż: Marks, Engels, Lenin, Stalin i Chruszczow — wyprodukowali w Rosji nowy typ człowieka. Jest to istota nie-

## Dwa Typy Szkół Dla Mniejszości Narodowych

Warszawa. (FEC) — W bieżącym roku szkolnym wznowiono lub rozpoczęto naukę w Polsce 20 tysięcy młodzieży białoruskiej, ukraińskiej, słowackiej, czeskiej, litewskiej i żydowskiej. Młodzież ta uczęszcza do dwóch typów szkół: do 100 szkół z nie polskim językiem nauczania oraz do 300 szkół z polskim językiem wykładowym, w których jednak język ojczysty jest od drugiej klasy obowiązkowym przedmiotem nauki. Ponadto dzieci uchodźców greckich pobierają naukę w języku greckim i macedońskim w 15 szkołach podstawowych i kilku średnich. Istnieją również szkoły z rosyjskim językiem nauczania.

Ilość tych dwu typów szkół — jak informuje "Trybuna Ludu" z 6 września b.r. — "będzie musiała wzrosnąć," gdyż duża część mniejszości narodowych pragnie pociągnąć swój język i kulturę. Do tego jednak "wielu rodziców, posyłających dzieci do szkół polskich bez języków ojczystych mniejszości narodowych z najprzeróżniejszych względów, nie powzięło ostatecznej decyzji w sprawie wyboru szkoły dla swych dzieci."

## W Katedrze Olsztyńskiej

Olsztyn. (P) — Wiosną rozpoczęła się remont Katedry olsztyńskiej pod wezwaniem św. Jakuba. Wykonawcą nowej polichromii wnętrza oraz kierownikiem wszystkich prac artystycznych będzie Andrzej Samulowski, bratanek słynnego wojownika o polskość Warmii i Mazur.

Katedra w Olsztynie jest typowym przykładem architektury, jaki ukształtował się na Warmii w średniowieczu. Jest to trzynawowa budowla z prosto zamkniętym prezbiterium. Wnętrze, dotychczas wyposażone w brzydką, polniecką polichromię, naderście uzyska estetyczny wygląd.

## Polska Księgarnia w Buenos Aires

Buenos Aires (P). — W Buenos Aires istnieje od 10 lat jedyna na terenie Argentyny Składnica Książki Polskiej. Księgarnię tę prowadzi Polak Tadeusz Dąbrowski. Oprócz normalnej działalności księgarni, składnica urządza różnego rodzaju wystawy o Polsce — poświęcone polskim pisarzom, okolicznościom świętom i uroczystościom, polskiemu malarstwu i muzyce.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp. **Franciszka Czajkowska** (z pierwszego męża Powyszyńska) po krótkiej chorobie opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 19-go września 1959 roku o godzinie 8:55 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2242 N. Leavitt ul. do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Paulina, Marianna Urbanak, Janina Piwowarczyk, Jan Powyszyński, Florentyna, Benjamin Powyszyński i Eugenia Gall, dzieci; Stanisław, Teofil i August, zięciowie; Gertruda i Gloria, synowie; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się J. Schielka, ARmitage 6-0918.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp. **Lorraine Vojensky** (z domu Kozubowska) po ciężkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1959 roku, o godzinie 9:50 wieczorem, przeżywszy lat 38. Zmieszkiwała pnr. 2721 W. 24th Place.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 1256-58 W. 51st St. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później. W smutku pogrzeżeni: Andrzej Vojensky, mąż; Andrzej, córka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, tel. BOulevard 8-3757.

## Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp. **Stefan L. Jasiński** po krótkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1959 roku, o godzinie 9:50 wieczorem, przeżywszy lat 38. Zmieszkiwała pnr. 2721 W. 24th Place.

Zwłoki spoczywają w zakładzie pogrzebowym pnr. 1256-58 W. 51st St. Bliższe szczegóły o pogrzebie będą podane później. W smutku pogrzeżeni: Andrzej Vojensky, mąż; Andrzej, córka; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Jan Patka, tel. BOulevard 8-3757.

## Anna Stroncsek

(Z DOMU PAJKOS) Członkini Klubu Maków Podhalański Nr. 69, Legionu Pań przy Sherman Post No. 27, Tow. Morskie Oko Odra, 47 L. M. w Ann. Tow. M.B. Dobry Rady przy Wyższ. Szkole Sióstr Felicjanek, Tow. Pom. Wnieb. Najsw. M.P. Arcybactwa M.B. Pojedn. Grzesznych, Tow. Sw. Bonawentury, Tow. M. B. Anielskiej i Arcybactwa M. B. Saletyńskiej, po ciężkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go września, 1959 roku, o godzinie 11:55 przed południem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 4427 So. Marshfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4604 S. Wolcott Ave., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wchodzących Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Franciszek, Józef z żoną Beulah, Joanna Siemiec z mężem Casey, Helena Gersch, Antoni z żoną Stanisławą, Stanisław z żoną Eleonorą i Andrzej z żoną Weroniką, dzieci, synowie i zięć; Weronika Marzec i Joanna Rapacka, siostry; 9 wnucząt, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Wolniak, tel. LAfayette 3-1313. 21-22

## Młodzież w Zielonogórskim

Zielona Góra. (P) — 196 tysięcy dzieci urodziło się w województwie zielonogórskim w ciągu ostatnich piętnastu lat. Zamieszkuje tam obecnie największa liczba młodych ludzi w porównaniu z innymi województwami w Polsce.

44 procent mieszkańców województwa zielonogórskiego to dzieci i młodzież do lat 18.

## Zjazd Międzynarod. Agencji Energii Atomowej w Polsce

Warszawa (P). — Uczelni z dwudziestu sześciu krajów wzięły udział w wielkiej konferencji Międzynarodowej A-

gencji Energii Atomowej, odbywającej się w Warszawie. Głównym przedmiotem obrad było zastosowanie wielkich źródeł promieniowania w przemyśle, a zwłaszcza w przemysłowych procesach chemicznych.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz, śp. **Andrzej S. Bochnik** (OJCIEC ŚP. CZESŁAWA) Członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św. i Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP; po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnany się z tym światem, dnia 19-go września, 1959 roku, o godzinie 9:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni: Aniela (z domu Gasior), żona; Eleonora, Wiktor, Helena, Bronisława i Anna, córki; Henryk, syn; Sędza Czesław Strzałka, Czesław Kukliński, Józef Skiba, zięciowie; Jakub i Michał, Józef, Franciszek, Jan i Kasper, bracia; Katarzyna Jatk, siostra; (Maria Bochnik i Zofia Grybów, siostry w Polsce); bratowie, 8 wnucząt, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Jan Baran, tel. National 2-1488. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. 21-22

## Maria Armatys

(Z DOMU BOGUSZ) Członkini Stow. Niewiast Różańcowych Róż 35-iej, Tow. Matki Boskiej z Lourdes i Św. Anny, Tow. Chicago Nr. 1133 ZPRK i Klubu Par. Lukowa; po krótkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1959 roku, o godzinie 1:40 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Śś. Miodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Władysław mąż; Władysław i Edwin, dzieci; Danny Danoff, zięć; Genowefa, synowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną. Pogrzebowy B. E. Malec, tel. HAYmarket 1-5800. 21-22

## Jan Lajter

(Mąż śp. Pelagii i teści śp. Antoniego Kuklińskiego) Członek Klubu Syrena, po ciężkiej chorobie, pożegnany się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1959 roku, o godzinie 1:40 nad ranem, w podeszłym wieku. Dawniej zamieszkiwał pnr. 4430 So. Richmond.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4358 So. Richmond ul., do kościoła Śś. Pięciu Braci Pol. i Mecz., a stamtąd na cmentarz Zmarłych wchodzących Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Helena Kuklińska, Edward, Cecylia Zdunek, Bronisława Iwanowska, Czesław i Leonard, dzieci; Irena, Józefina i Helena, synowie; Józef Zdunek i Edmund Iwanowski, zięciowie; 7 wnucząt i 6 wnuczek, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Edward P. Palka, tel. LAfayette 3-4408. 21-22

## Anna Stroncsek

(Z DOMU PAJKOS) Członkini Klubu Maków Podhalański Nr. 69, Legionu Pań przy Sherman Post No. 27, Tow. Morskie Oko Odra, 47 L. M. w Ann. Tow. M.B. Dobry Rady przy Wyższ. Szkole Sióstr Felicjanek, Tow. Pom. Wnieb. Najsw. M.P. Arcybactwa M.B. Pojedn. Grzesznych, Tow. Sw. Bonawentury, Tow. M. B. Anielskiej i Arcybactwa M. B. Saletyńskiej, po ciężkiej chorobie, pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 19-go września, 1959 roku, o godzinie 11:55 przed południem, w podeszłym wieku. Zmieszkiwała pnr. 4427 So. Marshfield Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4604 S. Wolcott Ave., do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wchodzących Pańskiego, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Franciszek, Józef z żoną Beulah, Joanna Siemiec z mężem Casey, Helena Gersch, Antoni z żoną Stanisławą, Stanisław z żoną Eleonorą i Andrzej z żoną Weroniką, dzieci, synowie i zięć; Weronika Marzec i Joanna Rapacka, siostry; 9 wnucząt, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Wolniak, tel. LAfayette 3-1313. 21-22

gencji Energii Atomowej, odbywającej się w Warszawie. Głównym przedmiotem obrad było zastosowanie wielkich źródeł promieniowania w przemyśle, a zwłaszcza w przemysłowych procesach chemicznych.

Po Zakupno Wartościowego **NAGROBKA** **Lub POMNIKA** **Udajcie Sie Do CZARNIKA** naprzeciw **Cmentarza Zmarłych wchodzących** Jest to jedyna polska firma Przy **CMENTARZU** Otwarte w Niedziele i Święta **P. O. Box 333 Argo; Ill. Tel. GLOBE 8-4443**

## Aniela Czachor

(z domu Holota) Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. Róża i przy par. Św. Fidelisa, Tow. M. Wołodyjowskiego Gr. 580 ZNP, Tow. M. B. Częstochowskiej przy klasztorze Sióstr Franciszkańskich, Klubu Pięćdziesiąt Oddział Pań i Oddz. Pomocn. Pań przy Post. Ironside Nr. 16 PLAW. — po długiej i ciężkiej chorobie pożegnana się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 20-go września 1959 roku, o godzinie 4:20 po południu, w starszym wieku. Zmieszkiwała pnr. 2637 N. Kimball ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2649-51 Hirsch ul., do kościoła Św. Fidelisa, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Maria Król, siostra w Polsce; Maria Derengowska, Elżbieta Hys, Franciszek i Franciszka Czachor, kuzynki i kuzyn; Ewa i Julia Bilyca, bratowie wraz z całą rodziną. Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się Altman i Panfil Dom Pogrzebowy Humboldt 6-4273. (21-22)

## Oliver C. Broughton

nagle pożegnany się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 20-go września, 1959 roku, o godzinie 2:30 nad ranem, w średnim wieku. Zamieszkiwał przy 77-iej ul. i So. Damen. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1335 West 51st St., do kościoła Little Flower (80th St. i S. Wood St.), a stamtąd na cmentarz Zmarłych wchodzących Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Anna (z domu Sawicka), żona; W. Broughton, matka; Kazimierz i Michalina Sawicze, teściowie; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Urbanek Dom Pogrzebowy, tel. Yards 7-6112.

## Karolina Jurczak

(z domu Bielawska) Członkini Tow. Św. Gertrudy i Emilia, córki; Franciszek, syn; John Arquilla, zięć; Janice i Johnie, Jr., wnuczka i wnuk, wraz z całą rodziną. Pogrzebowy Poterek, telefon BERShire 7-6400.

## Piotr Folmer

Czł. Klubu Obywat. Im. Ks. Józefa Barzyskiego i Dworu Św. Ambrogo Ct. No. 1480 Z.K.K., po krótkiej chorobie, pożegnany się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18-go września, 1959 roku, o godzinie 11:55 przed południem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 22-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, 2129 W. Webster Ave., do kościoła św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną. Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzeżeni: Anna (z domu Maksymiec), żona; Józef, Eleonora i Mateusz, dzieci; Robert Wagner, zięć; Joann, synowa; Michał, brat, wnuki i wnuczka, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Józef Wojciechowski i Syn. ARmitage 6-4630. (19-21)

## JAK WRÓŻYĆ Z KART

Sztuki tej możecie nauczyć się łatwo z nowo wydanego Samouczka, który jasno i zwięźle podaje znaczenie każdej karty i jej pozycji w stosunku do innych kart. Ta prosta metoda nauczycie się wróżenia w bardzo krótkim czasie.

Z kart możecie przepowiedzieć przyszłość sobie, rodzinie, przyjaciółom i znajomym. Czy chcecie wróżyć lub brać na serio, czy dla wesołego spędzenia czasu, postarajcie się zaraz o jeden taki

**Samouczek "JAK WRÓŻYĆ Z KART"** Nie należy jednocześnie uchylić fakt, że niejedna wróżba może się całkowicie sprawdzić, ostrzeżenie przed jakimś biedem, lub niekorzystnym wydarzeniem, albo dodać otuchy i odwagi w niejednym krytycznym momencie w życiu. Dziełko to "Jak wróżyć z kart", zawiera 96 stronice czytelnego druku, wraz z rycinami poszczególnych kart i tabelkami ich rozkładu do wróżenia. **Książka ta kosztuje tylko \$1.00 + przesyłka** Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy: **DZIENNIK ZWIĄZKOWY** 1201 MILWAUKEE AVE. Chicago 22, Illinois (C.O.D. nie wysyłamy)



# Z Town Of Lake

## Bal Tortowy Piekarzy

Polskich w Town of Lake

Towarzystwo Jedności Polskich Tortowców, który odbędzie się w 50-lecie istnienia urzędu Bal Piekarzy na Town of Lake z okazji 17-go października, w sali im. Jul. Słowackiego, róg 48-iej i S. Paulina ul. Początek zabawy o godz. 8-iej wieczorem. Komitet postara się o bogaty program, różne niespodzianki, nagrody wejściowe, torry będą rozdawane za darmo. Doborowa orkiestra Braci Rey i Ed Milke i ich Kolegów. Tak Zarząd jak i Komitet zapraszają do licznego udziału w tej imprezie swych członków oraz przyjaciół i sympatyków.

Za Komitet — J. N. Frydrychowicz, przewodniczący.

## Posiedzenie Centrali Międzyzyc.

Na Town Of Lake

Powakacyjne posiedzenie Centrali odbędzie się w piątek, dnia 16-go października, w sali im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48ma ulica o godz. 8-iej wieczorem.

Zarząd Centrali, z prezeską panią K. Spisak na czele, prosi p. delegatów i panie delegatki o przybycie, i wzięcie udziału w tym posiedzeniu. Komisje wypoczęte przez czas wakacyjny zapraszają się do ponownej pracy dla dobra Centrali i sprawy polskiej. — Karolina Spisak, prezeska.

## Posiedzenie Klubu Rabka-Zdrój

odbędzie się w niedzielę 27 września o godz. 3 po poł., w sali ob. Pyra, 4633 So. Rockwell ul.

Ważne sprawy do załatwienia, również sprawozdanie z ostatniego pikniku. Prosimy wszystkich członków o przybycie. Po posiedzeniu poczęstunek. — Jan Molek, prezes; Julian Tabisz, sekret.

## Powakacyjne Posiedzenie Tow. Błog. Szymona z Lipnicy

odbędzie się w niedzielę 27 września o 2 po poł., w sali posiedzeń parafii św. Jana Bożego. Ważne sprawy będą do omówienia, jak sprawa dwóch sztandarów, które mają być rozwinięte i poświęcone i wiele spraw innych. Upraszają się wszystkich członków o przybycie. — Lud. Nowakowski, prezes; Maria Gęsiakowska, ser.

## Posiedzenie Klubu Lipniczan Przem. Rat.

odbędzie się w niedzielę 27 września o godz. 3 po poł. w sali posiedzeń na Janowie. Wiele ważnych spraw jest do załatwienia, jak niesienie pomocy rodakom w przetrzymanie Lipnicy. Sprawa kościółka Błog. Szymona; sprawa powiększenia ochronki, jak i sprawa przedsiębiorstwa cegielni i ceramiki, która już jest uruchomiona, i dalsza budowa jest prowadzona w Glinikach.

Najważniejszą sprawą jest wycieczka do Polski, nad którą komitet pracuje już od dłuższego czasu, starając się zaoszczędzić każdemu turystyce pokazną sumę pieniędzy, a zwiędzając 8 krajów europejskich w 6-tygodniowym czasie. Wszyscy turyści, którzy mają zyczenie jechać z tą wycieczką Klubu Lipniczan, raczą się zgłosić na tym posiedzeniu. Nie odkładaj zamówienia, które musi być do ręki. Komitet p. Józefa Wojciechowskiego, pnr. 4216 So. California ave., Chicago 32, Ill.

W skład tego komitetu wchodzi członkowie Klubu: A. Szewczyk, L. Nowakowski, A. Zaczek, L. Kurek.

Również nadeszło wiele listów, które będą odczytane. Upraszają się wszystkich członków o przybycie jak również tych, którzy chcą wstąpić do Klubu, który spełnia tak dobrą i pożyteczną pracę dla swolch. — Lud. Nowakowski, prezes; Anna Zaczek, sekret.

## Tow. Przemysłowców i Rzemieślników Polskich, Gr. 621 ZNP,

zawiadamia, iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w wtorek, 22-go września o godz. 7:30 wieczorem, w sali Bibl. i Czyt. im. Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48ma ulica. Wszyscy członkowie są proszeni o punktualne przybycie. — Adam Wróbel, prezes; S. E. Kiepusa, sekretarz.

## Zabawa Stołeczowa Oddziału 65go Zw. Mł. Pol.

Oddział 65ty Zw. Mł. Pol. na Ziemi Washingtona urządza zabawę stołeczową w niedzielę, dnia 4-go października 1959 r. o godzinie 2-iej po południu w sali im. Jul. Słowackiego na Town of Lake, przy 48-iej i So. Paulina, zapraszają wszystkie Koleżanki o poparcie tej imprezy, ponieważ cały dochód przeznaczony jest na dobro Oddziału. "Jedność" — F. Kwietek, prezeska; S. Gamber, przewodn. imprezy; R. Czekaj, sekret.

## Posiedzenie Klubu Par. Osielec

Zawiadamiamy wszystkich naszych członków Klubu Parafii Osielec, że posiedzenie powakacyjne odbędzie się w niedzielę 28-go września br. w J. and J. Lubaszka Hall, 5317 So Ashland Ave, o

godzinie 3-iej po południu. Prosimy wszystkich o przybycie.

Upraszają się wszystkich członków Klubu Parafii Osielec, aby raczyli się zebrać w tę sobotę, dnia 12-go września br. w Polonia Grove przy ulicach Archer i St. Louis, gdzie występujemy na księżycowym pikniku J. and J. Lubaszka Club, o godzinie 8-iej wieczorem. Prosimy o liczne przybycie. — M. Binkowski, prezes; J. Binkowski, sekret.

## Wycieczka Lipniczan Do Polski

Już wielu Lipniczan i przyjaciół zgłosiło swój udział w wycieczce do Polski, organizowanej przez Klub Lipniczan, na ręce przewodniczącego Komitetu Józefa Wojciechowskiego, zam. pnr. 4216 So. California ave., Chicago 32, Ill.

Ale wielu rodaków, jako turystów, odkłada swe zamówienia przez co robią wielką pomyłkę. Komitet uprasza, aby nadsyłano swe zamówienia jak najwcześniej, bo z powodu ułożenia tej tury 6-tygodniowej, zwiędzającej 8 krajów europejskich z różnymi zażytkami i zatrzymaniem się na dłuższy w swoich krewnych, wiele ma komitet do załatwienia, aby każdemu turystyce zaoszczędzić pieniądze, aby miał dobrą i przyjemną podróż. Do Komitetu wchodzi członkowie Klubu: A. Szewczyk, A. Zaczek, L. Nowakowski i L. Kurek.

Zarząd Placówki 2-iej i Zarząd naszego Korpusu, a również i Komitet Zabaw uprzejmie zawiadamiają Polonię w dzielnicy Town of Lake, że Bazar Placówki 2-iej odbędzie się w sali naszego domu w dniach od piątku 2 października do niedzieli 11-go włącznie. Komitet zabaw czyni usilne starania, aby Bazar ten był pełnym sukcesem. Serdecznie prosimy organizację i towarzysztwa o zakupienie książeczek, które są już wysłane pocztą. — F. Chowaniec, komendant; Franciszka Pęczkowska, prezeska; J. Kokoszka, przewodniczący; Genowefa Gibula, sekretarka Komitetu.

## Szpitala w Polsce Otrzymały Już Dary Rady Polonii

Oryginały Pokwitowań z Odbioru Znajdują Się w Centrali Rady

Delegat Rady Polonii Amerykańskiej w Warszawie nadesłał Centrali Rady oryginalne pokwitowania z rozdziału i odbioru partii przyrzędów lekarskich i lekarstw, jakie Rada Polonii wysłała do Polski.

Dary te obejmowały m.in. aparaty do mierzenia ciśnienia krwi, słuchawki i lekarstwa, strzykawki, igły i noży do zaszycia ran oraz różne lekarstwa i witaminy. Przekazane Radzie Polonii oryginalne pokwitowańi stwierdzają, że wspomniane rzeczy otrzymały następujące instytucje szpitalne:

### Szpitala Powiatowe

Szpitala Powiatowe w następujących miastach: Puck, Malbork, Kartuz, Kościerzyna, Nowy Dwór Mazowiecki, Starogard, Kwidzyn, Augustów, Hajnówka i Łapy, woj. białostockie, Elk, Łomża, Suwałki, Grajewo, Myślenice, Bochnia, Limanowa, Dąbrowa Tarnowska, Brzesko, Lesko.

### Szpitala Rejonowe

Szpitala Rejonowe w następujących miastach: Gniew koło Torunia, Maków Podhalański, Rabka, Klinika Polonizacji - Ginekologiczna w Poznaniu, Wydział Zdrowia Wojewódzkich Rad Narodowych w Rzeszowie, Białymstoku, Wojewódzkie Stacje Sanitarne - Epidemiologiczne w Krakowie, Gdańsku, Państwowe Szpitale Kliniczne w Zagrzeb, Szczecinie, Wrocławiu i Gdańsku; Kliniki Okulistyczne Akademii Medycznych w Lublinie, Białymstoku, Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu.

### Dom Dziecka

Dom Dziecka w Konstancji k. Warszawy; Zakład Okulistyczny Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji w Warszawie, Pogotowie Ratunkowe w Warszawie, woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego, Wojewódzki Szpital i Woj. Szpital Polonizacji - Ginekologiczny w Białymstoku.

Państwowe Szpitale dla Nerwowo Chorych w Chorzowie k. Białogostoku i w Kobierzynie k. Krakowa; Przychodnia Obwodowa w Grajewie; Ambulatorium Zakładowe przy woj. Radzie Narodowej w Białymstoku; Miejski Szpital w Tarnowie.

Szpitala Zespolone i Ośrodki Sanitarne

Szpitala Zespolone — Nowy Sącz, Wadowice, Olkusz; Wojewódzka Przychodnia

## ★ PRACA MĘSKA

## ★ PRACA MĘSKA

Outstanding opening for:

## ELECTRICAL ENGINEER

Excellent position and future for right man to take full responsibility for all electrical engineering in large Monsanto Chemical plant in St. Louis. Must have B.S.E.E. degree and at least 10 years experience in design, construction and maintenance in the fields of power control and lighting. Reply kept confidential. Please send resume to:

Box M 2203

MONSANTO CHEMICAL CO.  
ORGANIC CHEMICALS DIVISION

800 N. Lindberg Blvd.  
St. Louis 66, Missouri.

## MĘŻCZYZN

Jeśli Zarabiacie Mniej Niż \$85 Tygodniowo  
Możecie Podnieść Natychmiast  
Waszą Zapłatę

Możecie Tu Zacząć Za Więcej Niż \$85  
Tygodniowo

- Plus overtime
- Plus premia płacona za nocną pracę, jako członek naszego programu szkoleniowego
- Podwyżki za zasługi
- Stałe prace

Doświadczonych Operatorów Na Maszynach

Employment Office otwarty codziennie od 8 do 4 popoł.  
W sobotę do 11 przed południem

## BELDEN MFG. CO.

4625 W. VAN BUREN ST.

ESTebrook 8-1000

## PAINT SPRAYERS PRESS FEEDERS

Good rates — Steady work — Paid holidays  
Liberal Benefits.

These jobs are for our Day or Night Shift

Apply Personnel Department

## BENJAMIN ELECTRIC MFG. CO.

Northwest Hiway & Seegers Rd. Des Plaines

## TOOL & DIE MAKERS

## OPERATORÓW

potrzeba do tych maszyn:

Turret Lathe  
Tracer Lathe  
Lathe  
Milling Machine

Muszą umieć wykonywać własne setup. Dobre warunki pracy. Kompanijne benefits. Płatne wakacje. Zgłoszenia do:

## R. E. MAXANT & CO.

502 Westgate Drive  
Addison, Ill.  
W Chicago Telefon: CO 1-5944  
W Addison Telefon: KI 3-8880

## FACTORY WORKERS

Experienced in  
PAINT FACTORY  
should have Hith School education and speak and understand English well.

NORTHWEST SIDE  
STEADY WORK—GOOD PAY

Apply

V. J. DOLAN & CO.  
1830 N. Laramie

## ★ PRACA

## Potrzeba Mężczyzn i Kobiety

MĘŻCZYZNY  
jako Punch Operatora

KOBIETY  
jako Drill Press Operatorki

Stala praca  
Dobra zapłata  
Dzienna zmiana  
Muszą rozumieć i mówić po angielsku

R. OLSON MFG. CO.

1820 W. Grand

## ★ POSZUKUJE PRACY

## Poszukuję Pracy Domowej

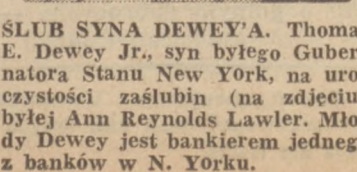
z utrzymaniem i zapłatą u polskiej rodziny z zamieszkaniem. Jestem Polką. Adres mój:

Antonina Wrona  
% Jan Peterson  
123 South Third St.  
Oregon, Ill.

## Muzeum w Zamku Wrocławskim

Wrocław. (P) — Muzeum archeologiczne i etnograficzne dla Śląska urzędować będzie w odbudowanym zamku we Wrocławiu, zniszczonym podczas działań wojennych. Najstarsza, barokowa jego część pochodzi z 1717 roku. Obecnie trwają tam prace porządkowe oraz przygotowuje się plany techniczne.

W budynkach zamkowych oprócz Muzeum znajduje się biblioteka, archiwum i laboratorium archeologiczne oraz sale odczytowe.



ŚLUB SYNA DEWEY' A. Thomas E. Dewey Jr. syn byłego Gubernatora Stanu Nowy Jork, na uroczystości zaślubin (na zdjęciu) byłej Ann Reynolds Lawler. Młody Dewey jest bankierem jednego z banków w N. Yorku.

## ★ PRACA ŻENSKA

## ★ PRACA ŻENSKA

## ASSEMBLERS

Top Rates Many Free Benefits  
Steady Work  
APPLY PERSONNEL DEPARTMENT

## BENJAMIN ELECTRIC MFG. CO.

Northwest Hwy. and Seegers Rd.

Des Plaines

## GIRLS Hallicrafters

Has Openings for Experienced

## WIRERS SOLDERERS

EXCELLENT WORKING CONDITIONS  
MANY EMPLOYEE BENEFITS  
CAFETERIA IN PLANT

Apply at

Employment Office  
4500 W. 45th Street

Enter 45th St. Through Kolin Ave. at 47th St.  
or 1000 S. Kostner  
From 7:30 a. m.-3:30 p. m.

STUDENTKA z "high school" lub "university" potrzebna jako "private teacher" w języku ang. Tel. BE 5-7690.

## ★ PRACA MĘSKA

## OFFSET PRESSMAN

Thoroughly experienced on  
Zenith 22x29. — Top wages.  
Steady, day work.  
Call Harrison 7-1909  
Mr. Hawkins

## MECHANIKÓW DO MOTOROWYCH TROKÓW

Najwyższa zapłata, dobre warunki pracy, płatne wakacje, doskonały plan medyczny i na stan społeczny. Zgłoszenia osobiste

## International Harvester Co.

8108 S. Chicago Ave.

## AUTO MECHANIC

HEAVY DUTY WORK  
Must be experienced in G. M. or Ramblers. See Mike Borski. C. B. O'MALLEY, Inc., 2832 N. Halsted Street

## PRACOWNIKÓW DRZEWNYCH

Set up man do Mattison Lathe i Knife Grinder, Lathe Operatorów.

## BERGMAN WOOD TURNING

1740 North Maplewood

## MECHANIKA DO MASZYN DO SZYCIA

Musi być obeznany z pojedynczą igłą, podwójną igłą, off the arm i overlock maszynami używanymi w przemyśle bielizny do spania. Dobre warunki pracy. Referencje wymagane.

I. M. Dach Underwear Co.  
301 N. Jackson St.  
Jackson, Mich.  
Telefon STate 2-8261

## Milling Machine Operator

Turret Lathe  
With some experience setting-up

- ★ Overtime
- ★ Many employee benefits
- ★ Steady work

## Perfecto Engineering Co.

4426 Soo Line Lane  
Schiller Park, Ill.  
Gladstone 5-1200

## JANITOR

Manufacturer needs hard working man for general clean up work.

Polish speaking foreman.  
\$1.48 per hour.

Many benefits.

## Kinkead Industries

5860 No. Pulaski

## MACHINISTS JOURNEYMEN

Small growing company, engaged in THE DESIGN AND MANUFACTURING OF SPECIAL AUTOMATIC ASSEMBLY MACHINERY, hac immediate openings for

Experienced Machinists  
Excellent Working Conditions  
Top opportunity for qualified men

GILMAR ENGINEERING & MFG. CO.

305 WEST EASTERN AVENUE  
JANESVILLE, WISCONSIN

Phone PLearson 4-5571

Office hours: 8 a. m. to 5 p. m. Write or phone, collect, ask for Mr. Genger.

## ★ KONTRAKTORZY

## ★ KONTRAKTORZY

## EDMUND ORLIKOWSKI

KONTRAKTOR-BUDOWNICZY

Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wolajcie Na Ten Jeden Numer

Newcastle 1-7494

"Uwaga Właściciele Domów"  
Obowiązują obecnie zimowe ceny  
Całe malowanie wewnątrz i zewnątrz. Nie ma pracy za małej dla osobistego i uczynnego obciążenia z godnego zaufania polskiego kontraktora. Poświęćcie osobiste uwagi. Naprawy werand specjalności. Praca telefonować LO 1-6795 po 5-iej, John Flaga.

J. IPPOLITO & SONS  
Przeróbki — Naprawy  
Rezydencyjne — Przemysłowe  
Handlowe — Fronty do Składow — Kompletna Obsługa — Wszelkie Podkontrakty  
Bezpłatne Kosztorysy i Obsługa Planowania  
Tel. BR. 2-2708

## RYNNY, KOMINY I DACHY

Płaskie i spadziste, zakładanie  
naprawian i krycie smołą.  
KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy.  
RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.  
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedziele.  
Lawndale 1-6047

## ★ DACHY

ROOFING  
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni assekurowani. Ekspert Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedzielę po dobrej poradzie i bezpłatne obliczenia.  
ROokwell 2-8778

## ★ CZARNA ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA, 10 BUSZ \$4.00; 20 BUSZ \$6.50. Bishop 7-4654.

## ★ DO WYNAJĘCIA

NA HELENOWIE, cztero pokojowe mieszkanie, ogrzewane, 3cie piętro, BRunswick 8-5348.

3 DUŻE, bardzo czyste pokoje, z gorącą wodą, 1035 No. Paulina.

6 POKOJÓ do wynajęcia, 2141 No. Point. Albany 2-2859.

4 POKOJE umebelowane, czyste dla 2-ech panów. \$7 tygodniowo, CANal 6-4306.

## ★ KSIĄŻKI

## Bóg Moja Miłością

Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości  
Koscielne w roku.  
DUŻY Druk, ZŁOCONE BRZEGI  
Cena \$2.50 i \$3.00  
W płóciennym W oprawie skórzanej  
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue  
Chicago 22, Illinois  
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue  
Chicago 22, Illinois  
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

SMIECH! HUMOR! SATYRA!

"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówią o niej krytycy.

## RADIOWE IGRASZKI

MARKA GORDONA  
Cena \$3  
około 300 stron  
Zamówienia Kierować:

## DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue  
Chicago 22, Illinois  
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy)

## Jeszcze Jest Do Nabycia

## KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Na 1959 Rok

który zawiera

pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego

Cena \$1.50

Zamówienia kierować:

Dziennik Związkowy  
1201 Milwaukee Avenue  
Chicago 22, Illinois  
(Na C. O. D. nie wysyłamy)

LAUNDERETTE, bez coinmeters, dobrze prosperujący interes,



## Już Przeszło 21 Dni Nie Było Deszczu Na Terenie Chicago

**Posucha Prawie Rekordowa Stwarza Niebezpieczeństwo Pożarów w Lasach Powiatowych. — Trawniki Koło Domów i w Parkach Usychają, a Deszczu Nie Widać. — Upały Letnie Wracają**

Okres niebywałej posuchy, jaka w drugiej połowie lata nawiedziła miasto i rejon chicagowski poczyniła zbliżyć się do rekordowego punktu, nie notowanego tu na przestrzeni minionych lat piętnastu.

Dzisiaj, w poniedziałek, w dwudziestym pierwszym dniu miesiąca września — mamy 21 dzień bez poważniejszego deszczu.

Biuro meteorologiczne przypomina, iż posuchy takiej nie było w rejonie chicagowskim od roku 1944, kiedy to ustanowiony został w tym zakresie rekord wszystkich czasów, — mianowicie 28 dni bez deszczu.

Wówczas to od dnia 6 października do 2-go listopada — miasto nie widziało ani kropli deszczu.

Ostatni poważniejszy deszcz o jednej 10-jej części cala wody, spadł tu w dniu 28 sierpnia.

Normalnie w okresie września, w pierwszych 20 dniach, opad deszczowy na terenie miasta Chicago osiąga prawie 2 i pół cala.

W zeszłą sobotę niektóre przedmieścia Chicago miały wprawdzie leciutkie pokropienie, ale było ono tak lekkie, iż biuro meteorologiczne nie brało nawet pomiaru, ze względu na jego nikłość i krótkotrwałość.

W niedziele też wróciła na teren chicagowski fala letnich upałów, podnosząc temperaturę do 90-ciu stopni.

Zostań abonentem "Dz. Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Rekordowe ciepło w dniu 20 września zanotowano tu w roku 1931-ym, kiedy to temperatura dosięgła tu 91 stopni.

Przedłużanie się posuchy i powrót fali letnich upałów daje się coraz bardziej odczuwać.

W lasach powiatowych (forest preserves) wzrasta się niebezpieczeństwo większych pożarów leśnych, albowiem trawa, chrusty i zarośla wyschnięte są miejscami tak, iż najmniejsza nawet iskra spowodować może pożar olbrzymi.

Trawniki w parkach i ogródki koło domów przedstawiają się również w stanie opłakany.

## Fundusz Opieki Społecznej Powiatu Cook Obcięty o \$35,000

**Obcięciem Tym Dotkniętych Jest 1,300 Strajkujących Stalowników**

Kampania za obcięciem sumy \$35,000 z funduszy opieki społecznej powiatu Cook została zainicjowana przez Powiatowy Departament Dobroczynności celem zabezpieczenia funduszy stanowiących.

Fundusz Opieki Społecznej wynosi obecnie \$238,000. Najpierw będzie w następnych kilku tygodniach skreślona suma \$20,000 pomocy dla rodzin obciążonych dziećmi, gdzie matka nie może iść do pracy, lecz musi opiekować się dziećmi.

Następnie będzie skreślona suma \$15,000 dla takich, któ-

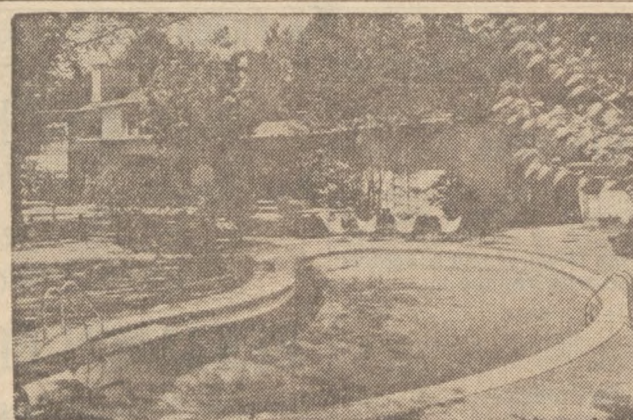
## Bójka Wyrastków Na Zachodniej Stronie Miasta

W rejonie skrzyżowania się Harrison i Oakley wybuchła we wtorek bójka grupy wyrastków, która zakończyła się zranieniem dwóch z nich a aresztowaniem później 5 dla dokonania przesłuchów.

W bójce wzięło udział około 40 wyrastków. Dwóch policjantów objeżdżających ten rejon znaleźli całą grupę tłoczącą się razem i skłóconą, przyczem wzajemnie zadawali sobie oni liczne razy.

16 lat liczącego Larry Bailey z 517 S. Leavitt mu-Inny raniony w twarz, 19 lat liczącego, William Hillebrand z 2117 W. Taylor odmówił udania się na opatrunek.

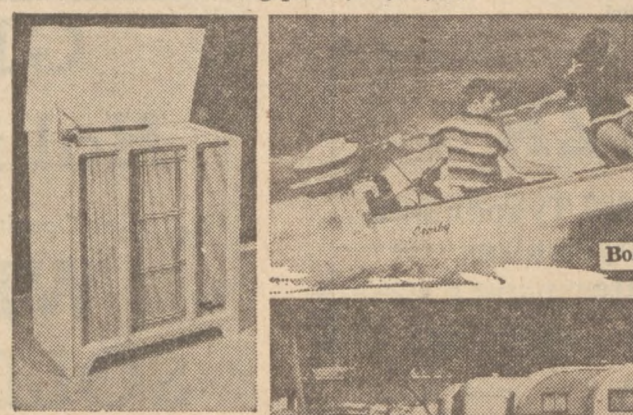
Policja bójkę zażegnała i na przesłuchach zabrała z sobą oprócz Hillebranda, — Dillarda Saffold, 20, z 17 S. Oakley, — Cliftona Dortch, 20, z 2117 W. Harrison, — Aleksa Magni, 21, z 3218 S. Flournoy oraz Franka Cervone, 18, z 2130 W. Harrison. Policja skonfiskowała przystym piłkę i kij do gry w piłkę metową, ciągu roku.



Swimming pools \$600,000,000



Musical instruments \$500,000,000



Boating \$2,100,000,000



Photography \$2,100,000,000



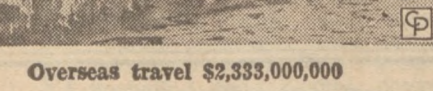
Hi-fi, stereophonic systems \$300,000,000



Domestic travel, garden tools \$3,500,000,000



Outdoor furniture \$70,000,000



TV, phonographs, radios, recorders, \$5 billion

40 BILIONÓW DOLARÓW NA ROZRYWKI. — Jedną z firm wydawniczych w kraju opracowała wykaz (pobieżny) rozrywek i plejadę wydanich na nie przez mieszkańców tego kraju w roku 1959. Oto najważniejsze z nich widzialne na załączonej rycinie.

## Tylko 47 Tysięcy Robotników Na Ogólną Liczbę Ponad 7 Milionów Na "Wczasach"

**Tak Wygląda w Rzeczywistości Szumnie Przez Reżim Ogłaszana "Jedna Ze Zdobyczy Mas Robotniczych w Polsce Ludowej"**

Warszawa. (FEC). — Wprowadzone przez reżim po wojnie przepisy dają teoretycznie prawo do korzystania z łazek zwanych wczasami pracowników wszystkich zawodów robotników i pracowników umysłowych, jeśli są członkami związków zawodowych.

Jednak każdego roku tylko ponad 400 tysięcy osób (na ogólną liczbę ponad 7 milionów zatrudnionych poza rolnictwem) korzystało z wycieczek. Oprócz tego, podobnie jak przed wojną, urzędnicy państwowi i zatrudnieni w przemyśle, handlu, transporcie itp. robotnicy i pracownicy otrzymują urlopy płatne. Z uwagi jednak na wysokie koszty utrzymania w uzdrowiskach spędzają oni przeważnie czas urlopowy w domu lub u rodzin na wsi.

Wczasy stały się więc jedyną formą spędzenia wakacji w upaństwowionych miejscowościach uzdrowiskowych i klimatycznych Polski.

**Robotnicy stanowią tylko 10 procent**

Od 1955 roku — jak informuje warszawski "Przegląd Kulturalny" nr. 33) — ilość pracowników fizycznych korzystających z wczasów "systematycznie spada". W roku 1958 na 437 tysięcy skierowano na wczasy — 390 tysięcy przynajmniej pracowników umysłowych, a tylko 47 tysięcy pracowników fizycznych.

"Robotnicy — pisze cytowany tygodnik — stanowili więc zaledwie 10% ogółu korzystających z wczasów". Jeśli chodzi o koszty pobytu na wczasach są one pokrywane z trzech źródeł: przez państwo, przez dany zakład pracy i przez pracownika. "Najdrożej jednak — stwier-

dza "Przegląd" — placą za wczasy pracownicy o zarobkach najniższych. Np. pracownik zarabiający 800 złotych miesięcznie płaci około 19% uposażenia, zaś zarabiający 3,000 złotych tylko 7% bazarobku."

Warto tu dodać, że w latach ubiegłych prasa reżimowa szumnie nazywała wczasy "jedną ze zdobyczy mas robotniczych w Polsce Ludowej".

## Amerykański Dom Na Wystawie w Moskwie

**Komunistom Trudno Uwierzyć Że Robotnik Może Mieszkać w Takim Domku**

Władze sowieckie złożyły negatywne, by wystawiony tego lata na wystawie dom za \$13,000 przedstawiał typowe mieszkanie Amerykanina. Oczywiście trudno określić ten zarzut sowiecki, jeżeli ktoś nie był w Moskwie i nie mógł modelu zobaczyć na własne oczy. Łatwo jednak doświadczyć, że dom za dol. 13,000 jest w granicach możliwości przeciętnej amerykańskiej rodziny.

**Dla Fachowego Robotnika**

Dom typu pokazanego na amerykańskiej wystawie normalnie nadaje się dla rodziny, której zarabiający członek jest wykwalifikowanym robotnikiem fabrycznym, mechanikiem samochodu w m. pracownikiem sklepu departamentowego, sprzedawcą, kierowcą autobusu lub stolarem. Będzie on ponad możliwości robotnika dniegowo, służącego, zwykłego robotnika rolnego, jeżeli jego zarobki są jedynym źródłem dochodu rodziny. Jeżeli jednak, jak to jest zwykle w Stanach Zjednoczonych, pracuje jeszcze ktoś z rodziny, to kupno takiego domu będzie w granicach możliwości i tej kategorii rodziny.

Ekspert zazwyczaj są zdania, że przy konserwatywnym standardzie rodzina może sobie pozwolić na dom kosztujący około 100 jej tygodniówek. Ponieważ więcej niż połowa amerykańskich rodzin zarabia ponad dol. 100 tygodniowo, dom wartości dol. 10,000 jest w granicach możliwości więcej niż połowy wszystkich rodzin amerykańskich.

**Przeciętne domy**

Najświeższe badania Administracji Weteranów wykazują, że przeciętne domy kupowane pod jej gwarancję średnio mają 1,200 stóp powierzchni. Jest to zwykle jednopiętrowy dom, około 25 stóp szeroki i 50 stóp długi, z dwoma sypialniami, kombinacją jadalni i saloniku i jedną lub więcej łazienkami. Taki dom prawdopodobnie nie będzie

wej". Podawane jednak przez tę prasę cyfry robotników korzystających z wczasów, rok rocznie przeżyły tym przewidywaniem. Faktycznie bowiem od lat z wczasów korzystają w pierwszym rzędzie aktywni robotnicy, tak robotnicy jak i inteligencja wraz ze swoimi rodzinami oraz członkowie zarządów związków zawodowych, którym reżimowe ustaodawstwo przyznało prawo rozdziału miejsc i wydawania skierowań na wczasy.

miał garaż, będzie jednak miał pokryte miejsce na chowanie samochodu przed słońcem i deszczem, i śniegiem. Przy diabelskiej rozbudowie przedmiotu dom trochę obszerniejszy zbudowany przez prywatną firmę metodami masowej produkcji ma cenę dol. 15,000. Przyjmując zasadę, że rodzina może sobie pozwolić na dom wartości stu tygodniowych jej zarobków, na taki dom trzeba zarabiać dol. 150 tygodniowo, lub około dol. 600 miesięcznie.

Kto może sobie pozwolić na taki dom dziś w St. Zjednoczonych? Odpowiedź znalazł nie dawno sam sowiecki pierwszy wicepremier Frol Kozłow. Podczas zwiedzania fabryki zabawek w New Yorku uciął on sobie rozmowę z jednym z robotników. Zapytał po przyjacielsku człowieka, ile zarabia. Dol. 150 tygodniowo. Zdziwiony p. Kozłow, zapytał, a ile płacić komorne. Robotnik odpowiedział "Mam własny dom".

Ten obraz stanu posiadania domów w Ameryce przedstawiony bez zbytniej chępliwości w naszych listach do krewnych i przyjaciół zagranicą może przyczynić się do rozsiania fałszywego pojęcia o życiu w Ameryce, jak np. że przeciętny robotnik u nas jest eksploatowany przez wielki przemysł i nie uczestniczy o gólnym dobrobycie.

American Council

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego" jeśli nim dotychczas nie jesteś.

## Zapisujcie Dzieci Do Szkołki Języka Polskiego Przy Wyd. Kongresu P. A.

W następną sobotę — w Domu Wydawniczym Kongresu P. A. na Stan Illinois — 1838 W. Division Street — odbędzie się zapisy do Szkołki Polskiej, istniejącej przy tym Wydawnictwie. Zapisywać będzie można dzieci od godziny 1-szej do 4-jej po południu.

Oprócz języka polskiego w szkółce dzieci będą się uczyć pieśni polskich, inscenizacji i tańców ludowych. O dobrych rezultatach, jakie do tego czasu już dała ta Szkołka, świadczy występ dziewczyny i młodzieży tej Szkołki, jakie ostatnio się odbywały w Sali Św. Trójcy w Lane Technical High School Auditorium i na telewizji.

Przy wpisie należy uściślić

opłatę w sumie \$3.00. Jest to opłata od ucznia za cały rok. Żadnych innych opłat przez cały rok szkolny nie będzie. Jeżeli z jednej rodziny zapisze się więcej jak jedno dziecko, to pierwsze płaci \$3.00 a następne po \$2.00.

Dzieci będą przyjmowane od lat pięciu wzwyż, włączając studentki i studentów z średnich szkół (High School).

O ile by były potrzebne dalsze informacje to należy się o nie zwrócić telefonicznie do kierownika Szkołki p. Wandy Rozmarek. W czasie dnia telefonować: ARmitage 6-0700, a wieczorem AVenue 3-0779.

## Rewizjonistyczne Wystąpienie

### Ministra Zachodnio-Niemieckiego

**Oświadczył, iż Bonn Nigdy Nie Zrezygnuje z Utraconych Prowincji Na Wschodzie**

London. — (DP). — Minister dla spraw uchodźczych w federalnym rządzie zachodniopolskim prof. Oberlaender, oświadczył publicznie, że rząd ten "nigdy nie zrezygnuje z utraconych prowincji. Demokracja zagrożona byłaby w całej Europie, gdyby nie naprawiono krzywd umowy poczdamskiej".

Oberlaender przemawiał w Hamburgu na obchodzie tak zwanego "Dnia ojczyzny", święta wyznaczonego specjalnie dla podtrzymywania strójołów rewizjonistycznych.

**Obłuda**

Praf. Oberlaender zapewnił, że Niemcy nie chcą odwetu, ale "gotowi są zostać rewizjonistami, jeśli w ten sposób mogliby naprawić krzywdę".

Wywodził on dalej, że Niemcy "nie mają żadnych terytorialnych żądań wobec Polski", insynuując przy tym, że to raczej Polska ma terytorialne żądania wobec Niemiec.

Na koniec zapewnił on, że pragnie ustanowienia dobrych stosunków między Niemcami a Polską.

**Poczdams a Wersal**

Korespondent londyńskiego Timesa z Bonn, który podał mowę Oberlaendera, stwierdza, że nie wyjaśnił on w jaki sposób mógł zapewnić, że Niemcy nie mają żadnych terytorialnych żądań wobec Polski, głosząc jednocześnie, że nigdy nie zrezygnują z utraconych prowincji.

"Przywódcy wysiedleńców nigdy nie przejmowali się tego rodzaju sprzecznością, a obecnie wydaje się, że prof. Oberlaender próbuje przedstawić umowę poczdamską jako akt niesprawiedliwości wobec Niemiec, na wzór Traktatu Wersalskiego" — pisze Times. — "Niejasne czy przemawiał on z upoważnienia kanclerza, ani też czy rząd federalny postanowił, że nigdy nie zrezygnuje z utraconych prowincji."

Ponadto zawodnicy polscy zwyciężyli jeszcze w kilku innych konkurencjach:

400 metrów — 1. Kowalski 47,5, 3. Swatowski 48,1, 1,500 metrów — 1. Lewandowski 3:42,2, 4. Baran 3:46,3.

Rzut oszczepem — 1. Sidło 85,56 (rekord Polski), 4. Nikiel 72,30.

Rzut dyskiem — 1. Piątkowski 57,84, 4. Begier 48,97.

110 metrów przez płotki — 1. Muzyk 15,1, 3. Bugala 15,3.

Polacy wygrali także obie sztafety: 4x100 metrów w czasie 40,9 oraz 4x400 metrów — 3:11,9.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

Trzeci rekord Polski ustanowił Zimny, który w biegu na 5 kilometrów zajął drugie miejsce, uzyskując znakomity czas 13:44,4.

</